



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

22.02.2024 r.

Nr 8 (3381)

www.GlosZabrze24.pl

Skarbnik miasta Piotr Barczyk zmarł nagle w trakcie sesji Rady Miasta. Bezskutecznie reanimowali go radni

Tragedia w ratuszu



TELEWIZJA ZABRZE

Piotr Barczyk przemawia podczas poniedziałkowej sesji. Półtorej godziny później już nie żył...

Do niezwykle tragicznej sytuacji doszło w poniedziałkowe popołudnie (19 lutego) w ratuszu miejskim w Zaborzu. W trakcie sesji Rady Miasta, nagłego zatrzymania akcji serca doznał Piotr Barczyk, 61-letni skarbnik miasta. Zdążył jeszcze na początku obrad zabrać głos; mówił spokojnie i rzeczowo, po czym spokojnie opuścił salę obrad. Niedługo potem znaleziono go nieprzytomnego (z tabletkami w rękach) w zaułku urzędowego korytarza przy windzie, niedaleko sali obrad. Kilku radnych rzuciło się na ratunek i na zmianę prowadziło akcję reanimacyjną do czasu przybycia załogi karetki pogotowia ratunkowego. Niestety, po ponad godzinie akcji reanimacyjnej, koordynowanej już przez dwa zespoły ratownictwa, stwierdzono zgon. Na miejscu pojawiły się zrozpaczona żona i córka skarbnika. – **Piotr był wspaniałym kolegą, wybitnym fachowcem oddanym całym sercem sprawom Zabrze. Czekamy na wyniki sekcji zwłok, ale wiele wskazuje na to, że mogło dojść do pęknięcia tętniaka** – mówi prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

Sesja rozpoczęła się o godz. 14 i nic nie zapowiadało tragedii. Było wiadomo jedynie, że posiedzenie może być bardzo nerwowe dla służb finansowych gminy i władz miasta, a sam Barczyk w ostatnim czasie mógł działać w dużym stresie. Miasto wciąż miało bowiem 60-milionową dziurę w budżecie gminy, czemu miało zaradzić wydanie obligacji gminnych. Niestety, ze względu na pewne przetasowania w klubach radnych, większość rządząca miastem jak nigdy dotąd wisiała na włosku. W związku z tym już dwukrotnie nie udało się skutecznie podjąć uchwały o emisji obligacji komunalnych na wspomnianą sumę i w poniedziałek miało dojść do trzeciej próby...

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

**WYBORY
UZUPEŁNIAJĄCE
ŁAWNIKÓW
NA KADENCJĘ
2024-2027**
czytaj na str. 3

ISSN 0209-2719



9 770209 969804

Nowy wóz ratowniczo-gaśniczy zabudowany na podwoziu scanii wjechał w minioną środę (21 lutego) na służbę do remizy komendy Państwowej Straży Pożarnej w Zaborzu. Wraz z komendantem miejskim Tomaszem Bajerczakiem, uroczystego przekazania pojazdu i wręczenia kluczyków załodze dokonała prezydent miasta Małgorzata Mańka-Szulik. Gmina bowiem dofinansowała tę inwestycję w bezpieczeństwo zabrzeńców kwotą pół miliona złotych.

Najnowszy nabytek (na zdjęciu z prawej) kosztował w sumie 1,5 miliona złotych. Pozostałą brakującą sumę u-

Straż pożarna ma nowy wóz za 1,5 mln złotych

Flota ogniowa



pełniły narodowy i wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej. - *To jest na wskroś nowoczesny, średniej wielkości wóz, który służyć będzie nie tylko do gaszenia pożarów i zmagania z innymi żywiołami, ale także do ratowania poszkodowanych w wypadkach drogowych. Samochód dysponuje zbiornikami na 3 tysiące litrów wody oraz 500 li-*

trów środka pianotwórczego. Na wyposażeniu ma także automatycznie, a przez to bardzo szybko rozwijany 60-metrowy wąż gaśniczy – informuje Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy zabrzeńskiej straży pożarnej.

Tymczasem dzięki staraniom komendanta Bajerczaka, udało się uzyskać zgodę komendatury wyższych szczebli, by wycofywany z zawodowej służby starszy, 10-letni wóz ratowniczo-gaśniczy renault (na zdjęciu z lewej) przekazać do dalszych działań w naszym mieście. Od teraz służy on druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kończycach. (pej)

Sprawie miejskich inwestycji w dzielnicy os. Curie-Skłodowskiej w Zabrze i aktywizacji społecznej, ale także niszczeniu zieleńców, złej jakości wody, dziurawych drogach i problemom najemców mieszkań pohutniczych poświęcone było spotkanie prezydent Zabrze Małgorzaty Mańki-Szulik z mieszkańcami tej części miasta w ubiegły czwartek (15 lutego). Miejszem debaty była Szkoła Podstawowa nr 14, lecz chętnych do udziału było tak wielu, że z trudem zmieścili się w jednej z większych klas placówki.

Na początku spotkania tradycyjnie już zaprezentowano zestawienie inwestycji w tej jednej z ważniejszych dla funkcjonowania gminy dzielnic. Wszak to tutaj zlokalizowane są kluczowe placówki medyczne: Śląskie Centrum Chorób Serca i Szpital Specjalistyczny. Co zatem zdołano zrobić w tej przestrzeni dzięki zaangażowaniu środków z budżetu miasta? W roku 2014 przeprowadzono kompleksową termomodernizację wspomnianej SP 14 przy ul. Gdańskiej 10, wydając na ten cel 3,5 mln zł. Trzy lata później za 1,5 mln zł podobnie zmieniono Przedszkole nr 25 przy ul. Cieszyńskiej 33. Nieruchomości wypiękniały nie tylko na zewnątrz, ale i od środka. – Na szczególną uwagę zasługuje sprawa zabytkowego obiektu przy ul. Niedziałkowskiego 2, który przez wiele lat popadał w ruinę. Na skutek decyzji pani prezydent i pozyskaniu środków zewnętrznych, w 2020 roku przeprowadzono gruntowną rewitalizację nieruchomości za blisko 6 mln zł i ulokowano w nim miejski żłobek – relacjonował prowadzący spotkanie Dawid Wowra, rzecznik UM w Zabrze.

Wiele zmieniło się w dzielnicy także za sprawą zaangażowania mieszkańców w zabrzański budżet obywatelski. Przy czym większość inwestycji – decyzją samych mieszkańców – wykonano na rzecz społeczności SP 14: wybudowano boisko z bież-

Rozmowy o osiedlu Curie-Skłodowskiej Inwestycje i wyzwania



PRZEMYSŁAW JARASZ

nią i skocznią, wyremontowano łazienki, powstaje też plenerowa przestrzeń do zabaw dzieci. Nadto trwa zagospodarowanie terenu wokół skrzyżowania ulic Hermisza i Gdańskiej oraz wzdłuż tej ostatniej. Jednocześnie poinformowano, że w roku ubiegłym aż 2,5-krotnie, do sumy blisko ćwierć miliona złotych, wzrosły nakłady na bieżące utrzymanie dróg w dzielnicy. Niezależnie od tych działań, za 3 mln zł przebudowano w ubiegłym roku wiadukt w ciągu ul. Hermisza – nad DK 88.

W trakcie samej dyskusji jeden z mieszkańców zwrócił uwagę na problemy z jakością wody w kranach. – W innych częściach miasta nie ma aż dużej ilości kamienia w wodzie – zauważył.

– Mamy zapewnienia gminnej spółki wodociągowej, że w całym mieście jakość wody jest bardzo dobra i spełnia wszelkie normy i wymogi sanitarne. To, o czym pan mówi może wynikać z faktu, iż akurat w tej części miasta korzystacie państwo z wód głębinowych, a nie powierzchniowych, a te pierwsze są zdrowsze, bo bardziej nasycone minerałami. Faktycznie w codziennym użytkowaniu może to przekładać się na osad-

zanie się kamienia w urządzeniach grzewczych. Postaramy się zająć problemem i mu jakoś zaradzić – zapewnił wiceprezydent Krzysztof Lewandowski.

Z kolei w odpowiedzi na dociekania kilku mieszkańców, prezydent Mańka-Szulik obiecała, że gmina zajmie się utwardzeniem lub wręcz wyznaczeniem chodników na obszarze pomiędzy ulicą Mikulczycką a Jagiellońską, gdyż rzesze pieszych korzystających z komunikacji miejskiej i udający się do pobliskich szpitali, albo tonie w błocie, albo niszczy przydomowe skwery. – Była już nawet kiedyś taka wizja lokalna komisji rady miasta, ale niestety nic na lepsze się nie zmieniło – utyskiwał jeden z mieszkańców.

Prezydent miasta zadeklarowała także, że służby gminne już pracują nad rozwiązaniem problemów wynikających z pojawienia się dziur w jezdniach po zimie. Gdy woda zamarza w szczelinach, rozsada powierzchnię asfaltu pod naporem przejeżdżających samochodów. Poproszono zebranych o chwilę cierpliwości na systemowe zajęcie się tym wyzwaniem.

Dość dużo czasu poświęcono rozmowie na temat kilku tzw. po-

hutniczych budynków w starszej części ul. Curie-Skłodowskiej. Wątków było tu kilka. Po pierwsze najemcy pytali, dlaczego nie mogą wykupić tych mieszkań na własność i samemu inwestować w poprawianie części wspólnej tych nieruchomości? – Było nam obiecano, że miasto ratuje nas z prywatnych rąk właściciela, a teraz słyszymy, że nie możemy wykupić zajmowanych lokali, bo mają właściciela – dziwił się jeden z mówców.

Jak obszernie wyjaśniali wspólnie prezydent Mańka-Szulik, jak i jej zastępca, mieszkania pohutnicze zostały wykupione przez miasto, ale za pośrednictwem gminnej spółki ZBM-TBS, która na ten cel wzięła duży kredyt. – Zrobiono to, by ratować państwa przed niekontrolowanym wzrostem prywatnych czynszów. I to udało się zrobić nam skutecznie jeszcze ze śp. Elżbietą Adach. Jednakże ZBM-TBS jako spółka prawa handlowego, nie może państwu sprzedać tych mieszkań z ogromnym upustem na wzór tego, jak najemcy wykupują od miasta lokale komunalne. Za to bowiem groziłaby kierownictwu spółki odpowiedzialność karna za trwonienie majątku. Nadto łatwiej nam będzie pozyskać środki zewnętrzne na rewitalizowanie całego kompleksu budynków czy osiedla, jeśli jest ono w całości w rękach miasta. Jeśli natomiast będzie taka wola to możemy oczywiście usiąść do rozmów nad wykupieniem przez was tych nieruchomości, ale na zasadach rynkowych. Tu jest pole do działania – wyjaśniał wiceprezydent Lewandowski.

Lokatorzy tych mieszkań skarżyli się także na to, że pracow-

nicy administracji ZBM-TBS źle się do nich odnoszą oraz lekceważą wnioski o podłączenie ich budynków do sieci gazowniczej, aby można było zainstalować ekologiczne ogrzewanie w ich mieszkaniach. – Mam już dość noszenia węgla z piwnicy na drugie piętro – żaliła się jedna z kobiet. – A w gazowni powiedziano nam, że są możliwości techniczne by to rozwiązanie wdrożyć w życie – dodał inny z lokatorów.

Ponieważ na samym spotkaniu nie był obecny żaden przedstawiciel gminnej spółki, prezydent nie potrafiła odnieść się do tej kwestii na gorąco. Redakcja **GŁOSU** poprosiła zatem o udzielenie wyjaśnień Grzegorza Warzechę, głównego dyrektora ds. technicznych w ZBM-TBS w Zabrze. – Zapewniam, że dokładamy starań aby obsługa naszych klientów i realizacja wniosków mieszkańców przebiegały w możliwie sprawny i satysfakcjonujący dla nich sposób. Należy mieć jednak na uwadze skalę wyzwań inwestycyjnych w przypadku przeszło stuletnich nieruchomości. Rewitalizacja budynków postępuje stopniowo, remontowane są części dachów znajdujące się w złym stanie technicznym, w ubiegłym roku zakończyliśmy remont klatki schodowej na Skłodowskiej-Curie 6, naprawiamy zużyte instalacje i urządzenia – przekazał nam Warzecha i odniósł się także do braku podłączenia instalacji gazowej. – Aby rozwiązać ten problem już wcześniej podjęliśmy kroki zmierzające do doprowadzenia sieci gazowej do budynków i uzyskaliśmy warunki techniczne wykonania przyłączy. Obecnie jesteśmy na etapie przygotowań do wykonania inwentaryzacji przewodów kominowych ze szczególnym uwzględnieniem przewodów wentylacyjnych, gdyż zapewnienie odpowiedniej wentylacji w lokalach jest warunkiem koniecznym dla wykonania instalacji gazowej w budynkach. Liczymy, że w roku bieżącym zakończone zostaną prace projektowe, a w roku 2025 będziemy mogli wystąpić do PGNiG o wykonanie przyłączy i ogłosimy przetargi na wykonanie prac w budynkach. (kiro)

OGŁOSZENIE



z siedzibą
w Zabrze,
ul. Wolności 412

ogłasza, że w dniu **29.02.2024 r. o godz. 10.00** w siedzibie spółdzielni odbędzie się przetarg nieograniczony na **najem lokali mieszkalnych** położonych na terenie miasta Zabrze oraz Ruda Śląska natomiast **o godz. 10.30 na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego** nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi w zabudowie bliźniaczej w Zabrze przy ul. P. Skargi 4 i 4a, nieruchomości gruntowej w Zabrze przy ul. Rymera oraz na najem lokalu użytkowego w Rudzie Śląskiej-Bielszowicach.

Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie spółdzielni,
pod nr **tel. 32 278-67-13 wew. 32, 47**
a także na stronie internetowej pod adresem
www.gsmluiza.com.pl/przetargi

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelnny@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl

Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Czy tym razem decyzja radnych o emisji obligacji na 60 mln zł uprawomocni się i załata dziurę budżetową? Do trzech razy sztuka

W atmosferze żałoby po nagłej śmierci skarbnika miejskiego Piotra Barczyka i chwilowej zgody ponad podziałami w obliczu tej tragedii, bez jakiegokolwiek dyskusji i kłótni publicznej, Rada Miasta w Zabrzu podjęła (stosunkiem głosów 13-12) kolejny już raz uchwałę o zasadach emisji obligacji komunalnych o wartości 60 mln złotych. To decyzja, o którą osobiście zabiegał zmarły w poniedziałek urzędnik i przestrzegał, że brak tych pieniędzy oznaczać będzie spore zawirowania w gminnej kasie, w tym brak gotówki na regulację płac w zabrzańskich instytucjach gminnych. Temu zresztą tematu poświęcił swoje ostatnie w życiu – jak się okazało – publiczne wystąpienie. W pewnej przenośni można zatem powiedzieć, że radni spełnili jego ostatnią wolę...

Najnowszą decyzję podjęto podczas wtorkowej (20 lutego) sesji RM, która stanowiła dokończenie nagle przerwanych poniedziałkowych obrad. Choć i tym razem sprawa wisiała na włosku, bo na początku tego posiedzenia radny opozycji Przemysław Juroszek złożył wniosek o przeniesienie spotkania na następny tydzień. – *Wszyscy przeżywamy na różne sposoby śmierć pana skarbnika, to nie jest czas na podejmowanie tak ważnych i trudnych decyzji. Dlatego apeluję, by dziś posiedzenie zakończyć i zebrać się ponownie 27 lutego* – zaapelował.

– *Nie wiem czy jest sens odkładać głosowania, skoro kluczowy temat jest wszystkim dobrze znany i zapewne każdy już wie, jaką decyzję podejmie* – wskazywał jednak wiceprezydent Zabrze, Krzysztof Lewandowski.

Zarządzono jednakże przerwę w obradach, by szefowie klubów radnych mogli się naradzić z przewodniczącą, gdy nieoczekiwanie z koncyliacyjną ofertą wystąpił po rozmowie z Ferdynandem Reissem (PiS) radny Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze): – *Z uwagi na pamięć o zmarłym skarbniku i jego pracy nad uchwałami finansowymi, umówmy się, że przegłosujemy wszystkie zaplanowane na dziś projekty rezygnując z jakiegokolwiek dyskusji i polemiki* – zaproponował. Tak też się stało, bo w efekcie dżentelmeńskiej umowy Juroszek wycofał wniosek o ponowne przerwanie obrad.

Uchwała o emisji obligacji przeszła jednym głosem większości. Poparli ją wszyscy radni Skutecznych dla Zabrze, Prawa i Sprawiedliwości oraz Zabrzańskie Inicjatywy Społecznej. Warto nadmienić, że szeregi tego ostatniego lokalnego ugrupowania Sebastiana Dziębowskiego zasilili podczas tej samej sesji radny Jerzy Pabis, dotychczasowy członek PiS. – *Moje zapatrywania patriotyczne się nie zmieniły, nadal też pozostaję w koalicji rządzącej miastem* – zastrzegł nowy członek ZIS-u. Przypomnijmy,

że wcześniej do tego ugrupowania przeszedł także Sebastian Markisch, w dowód sprzeciwu wobec kształtu list wyborczych zabrzańskiego PiS.

Rządzący Zabrzem wcześniej już dwukrotnie próbowali podjąć uchwałę o emisji tych obligacji. Za pierwszym razem sztuka ta się nie udała, bo właśnie radny Markisch wstrzymał się od głosu w kluczowym momencie. Z kolei za drugim razem sesję zwołano w trybie nadzwyczajnym i ekspresowym, w czasie

wyjazdu dwojga radnych opozycji na urlopy. Wobec ich nieobecności uchwała niby została podjęta, ale zwykłą większością (także bez wsparcia Markischa). Jednakże Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach uznała niedawno, iż tak ważne decyzje natury finansowej powinny zapaść większością bezwzględną (czyli ponad połowa składu rady musiałaby być „za”) i unieważniła tę decyzję. I dlatego potrzebne było trzecie głosowanie.

Jeśli dokument wejdzie w końcu w życie, władze miasta chcą część tych pieniędzy wydać na regulowanie płac w zabrzańskiej budżetówce samorządowej. – *Na skutek podniesienia w ostatnim czasie pensji minimalnej w całym kraju, także w naszym urzędzie i jednostkach wynagrodzenia najmniej wykształconych i doświadczonych pracowników niemal zrównały się z pensjami urzędników o znacznie większym dorobku, posiadających dotąd płace na średnim poziomie. Dlatego w myśl wielokrotnych zapewnień pani prezydent, chcemy ten problem odpowiednio rozwiązać, a więc przyznać podwyżki także tym pracownikom, którzy nie skorzystali na zwiększeniu najniższego wynagrodzenia* – tłumaczył w poniedziałkowej części sesji wiceprezydent Lewandowski. (pej)

OGŁOSZENIE

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE ŁAWNIKÓW NA KADENCJĘ 2024-2027

Trwa nabór uzupełniający kandydatów na ławników:

- do Sądu Okręgowego w Gliwicach – **16 ławników**,
- do Sądu Rejonowego w Zabrzu – **8 ławników**,
w tym **6 ławników** do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 217 z późn. zm.)

**Informacji związanych z wyborem uzupełniającym
ławników udziela Biuro Rady Miasta tel. 32/27 39 750**

**TERMIN ZGŁASZANIA KANDYDATÓW NA ŁAWNIKÓW
UPŁYWA 13 MARCA 2024 ROKU**

Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

- posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- jest nieskazitelnego charakteru,
- ukończył 30 lat,
- jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania, co najmniej od roku,
- nie przekroczył 70 lat,
- jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika,
- posiada, co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe.

**Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy
ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca
szczególną znajomość spraw pracowniczych.**

Ławnikami nie mogą być:

- osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze,
- osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,
- funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń,

- adwokaci i aplikanci adwokaccy,
- radcy prawni i aplikanci radcowscy,
- duchowni,
- żołnierze w czynnej służbie wojskowej,
- funkcjonariusze Służby Więziennej,
- radni gminy, powiatu i województwa.

**Nie można być ławnikiem jednocześnie
w więcej niż jednym sądzie.**

Zgłaszanie kandydatów:

Kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin: prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa z wyłączeniem partii politycznych oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru.

Wzory druków dostępne są na stronie internetowej miasta Zabrze – <https://miastozabrze.pl/dla-mieszkancow/wybory-uzupelniajace-lawnikow-kadencja-2024-2027/>

Wypełnione dokumenty należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Zabrzu, w Biurze Rady Miasta przy ul. Prof. Zbigniewa Religi 1, pok. 68, w godzinach od 08:00 do 15:30.

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp.
Piotra Barczyka**

Skarbnika Miasta Zabrze

Łączymy się w bólu

z Rodziną

i składamy wyrazy współczucia



*Lucja Chrzęstek-Bar
Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi*

Ze smutkiem i żalem
przyjęłam wiadomość o śmierci

**śp.
Piotra Barczyka**

oddanego swojej pracy samorządowca,
serdecznego kolegi i współpracownika,
od 1997 r. skarbnika Miasta Zabrze.

Rodzinie i Bliskim



składam wyrazy
głębokiego współczucia

*Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze*

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy informację o śmierci

śp. Piotra Barczyka

Był wybitnym Fachowcem
bezgranicznie oddanym pełnionej funkcji.
Był dla nas skarbnicą wiedzy,
mentorem i wsparciem,
nie tylko na płaszczyźnie zawodowej.
Pan Skarbnik na zawsze pozostanie
w naszych sercach.



Pracownicy wydziałów finansowych
Urzędu Miejskiego w Zabrzu,

łącząc się w bólu z rodziną Zmarłego,
składają kondolencje

Żonie i Dzieciom z rodzinami

Zaskoczeni i zasmuceni
Jego nagłym odejściem, z wielkim żalem żegnamy

śp. Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Wieloletniego i oddanego samorządowca,
ale przede wszystkim
naszego pogodnego i uśmiechniętego Szefa,
niezwykłego Człowieka, który swoją
kreatywnością i zwykłą ludzką życzliwością
zadziwiał i obdarzał.
Właśnie takiego Go zapamiętamy.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia i otuchy



*Zastępca Skarbnika Miasta Zabrze
wraz z pracownikami
Wydziału Budżetu i Analiz Finansowych
Urzędu Miejskiego w Zabrzu*

Tragedia w ratuszu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przemówił i odszedł...

Barczyk usiadł na swoim tradycyjnym miejscu, w pierwszym bocznym rzędzie, obok wiceprezydenta Krzysztofa Lewandowskiego. Trwały dyskusje porządkowe na temat wprowadzenia pod głosowanie wspomnianej uchwały o emisji obligacji. Najpierw wiceprezydent wyjaśnił powody unieważnienia wcześniejszego, bliźniaczego dokumentu przez Regionalną Izbę Obrachunkową, po czym mikrofon wziął do ręki Barczyk. To było – jak się okazało – jego ostatnie publiczne wystąpienie w życiu. Mówił wyrażnie, spokojnie i rzeczowo, nie miał zadyszki, nie plątały mu się słowa. – *Jeżeli nie zostanie podjęta uchwała o emisji obligacji komunalnych, to zgodnie ze stanowiskiem RIO, trzeba będzie zmniejszyć wydatki miasta o kwotę 60 mln złotych. Dziękuję – zakończył skarbnik swe wystąpienie.*

Po zatwierdzeniu porządku obrad sesji na ten dzień, do mównicy podszedł sam wiceprezydent Lewandowski i zaczął odczytywać tradycyjne sprawozdanie prezydenta miasta z prac między sesjami. W tym samym czasie Barczyk dyskretnie opuścił salę głównym wyjściem, przechodząc za ostatnim rzędem radnych pod oknami oraz przed kamerą telewizji samorządowej relacjonującej obrady na żywo. Przez wiele lat pracy czynił tak wielokrotnie, by za chwilę wracać i kontynuować udział w obradach. Niektórzy podejrzewają dziś, że tym razem wyszedł, bo źle się poczuł. – *Nie miałem takiego wrażenia – mówi jednak w rozmowie z GŁOSEM radny Sebastian Markisch, który chwilę potem też wyszedł z sali obrad i natknął się na Barczyka stojącego właśnie w zaułku korytarza przy windzie. – Nie było widać, by cokolwiek niepokojącego się z nim działo; nie otworzył nawet okna, nie ślaniał się na nogach. Zamieniliśmy kilka dłuższych zdań, nawet trochę wspólnie zażartowaliśmy o bieżącej polityce lokalnej – relacjonuje Markisch, który po tej rozmowie poszedł dalej.*

Chwilę potem skarbnika w tym samym miejscu mijala radna Wioletta Szymańska. Gdy jednak kilka minut później wysiadła ze wspomnianej windy, natknęła się na nieprzytomnego Barczyka leżącego na ziemi z jakimiś tabletkami w ręce. Podniesiono rwetest, do interweniującej Szymańskiej dołączył przechodzący rzecznik magistratu Dawid Wowra oraz radny Damian Trześniewski. Ten ostatni pobiegł na salę sesyjną i otworzył z impetem drzwi...

Akcja reanimacja

– *Jurek! Choć szybko pomóc, bo skarbnik miał zawał!* – głośny krzyk skierowany w stronę radnego, a na co dzień lekarza – Jerzego Pabisę rozdarł monotonię referatu wygłaszanego przez Lewandowskiego. – *Mamy nagłą sytuację, prosimy o przerwanie obrad* – dodał po chwili wbiegający na salę rzecznik Wowra.

Powstało zamieszanie, grupa radnych natychmiast zerwała się z miejsc i wybiegła na ratunek. Przewodnicząca obradom Łucja Chrzęstek-Bar ogłosiła wprawdzie przerwę, ale wiceprezydent stwierdził, że nie ma takiej potrzeby, bo tłum gapiów w niczym nie pomoże, a odpowiednia akcja jest już prowadzona. I dalej czytał sprawozdanie.

Ponieważ skarbnik nie oddychał, do czasu przybycia pierwszej z dwóch karetek,



akcję reanimacyjną (masaż serca poprzez intensywne uciskanie klatki piersiowej) ofiarne prowadziło na zmianę czterech radnych: oprócz wspomnianych Markischa i Pabisy, także Grzegorz Olejniczak i Adam Ilewski. Minuty się niemiłosiernie dłużyły do pojawienia się ratowników medycznych. Po zebraniu pierwszych informacji o zdarzeniu i prowadzonych działaniach, jeden z medyków oniemiał: – *Jak to możliwe, że w najważniejszym urzędzie miasta nie ma podręcznego defibrylatora?* – spytał głośno.

– *Być może i nie ma takiego obowiązku prawnego, ale logika nakazywałaby, aby w tak istotnej instytucji publicznej takie urządzenie było, bo jest również ważne jak gaśnica czy apteczka* – komentował potem radny Grzegorz Lubowiecki.

W tzw. międzyczasie definitywnie przerwano obrady sesji, ale poproszono zebranych o pozostanie w sali, by uszanować prywatność człowieka walczącego o życie i nie utrudniać prowadzenia akcji. Nie wszyscy jednak posłuchali i na tym tle doszło do kilku wami nieopodal umierającego człowieka...

Na polecenie ratowników otwarto wszystkie drzwi i kilka okien, by poprawić naturalne natlenienie miejsca akcji. W dochodzących zza węgła odgłosach ratowników i dźwiękach pracującego defibrylatora, większość zgromadzonych na sesji w nerwowym napięciu czekała na odgłosy lub informacje o przywróceniu bicia serca. – *Dobra, adrenalina poszła! Druga też. Dajemy 100 procent tlenu!* – krzyknął jeden z ratowników

Z każdą uciekającą chwilą i odgłosach pracującego bez ustanku defibrylatora nadzieja niestety gasła. Po 75 minutach zakończono działania ratunkowe, wyłączono aparaturę. Stało się jasne, że stojące przed ratuszem dwie karetki odjadą bez pacjenta... Na miejsce wezwano policję, zaś miejsce ze zwłokami odgrodzono i zasłonięto na szybko zorganizowanym szyldem miasta.

Apolityczny fachowiec

Piotr Barczyk był skarbnikiem miasta od 1997 roku. Zmieniali się kolejni prezydenci Zabrza, a on wciąż trwał – był bowiem uważany za świetnego fachowca w dziedzinie finansów i wydatków publicznych. W kontaktach z mediami zawsze otwarty i merytoryczny, nawet podczas ostrych debat politycznych trzymał nerwy na wodzy i odpowiadał treściwie na pytania lub tłumaczył zawile zagadnienia. Dokładnie tak, jak podczas ostatniego w życiu wystąpienia.

Nazajutrz dokończono przerwana tragicznie sesję Rady Miasta, która rozpoczęła się minutą ciszy ku pamięci zmarłego skarbnika. Następnie ubrana w żałobny strój prezydent miasta, wygłosiła przejmujące oświadczenie: – *Chciałam podziękować wszystkim, którzy udzielali Piotrowi pomocy, zwłaszcza doktorowi Jurkowi Pabisowi oraz towarzyszącym mu radnym.*

Dziękuję również służbom medycznym, które niezwłocznie pojawiły się w urzędzie oraz strażnikom miejskim, którzy zabezpieczyli miejsce reanimacji. Wszystkim urzędnikom, którzy uczestniczyli w akcji ratowania życia Piotra serdecznie dziękuję. Odszedł od nas wyjątkowy kolega. Pracowałam z nim przez wiele lat. Zawsze mogłam liczyć na Jego życzliwą pomoc i radę. Zawsze ceniłam Jego fachowość i rzetelność. Zawsze też starał się być apolityczny i bezstronny, jak na skarbnika miasta przystało. Bez naszych długich rozmów i dyskusji nie udało by się zrealizować wielu cennych dla miasta projektów. Liczyła się fachowość i rzetelność. Bardzo będzie Go nam brakować. Odpoczywaj w pokoju.

Wyrażnie nawiązując natomiast do trwającej kampanii wyborczej do samorządu, prezydent zaapelowała także, by mowa nienawiści nie zakłóciła czasu trudnego zarówno dla rodziny i bliskich, jak i współpracowników zmarłego. Na znak żałoby zaczerniona została oficjalna strona internetowa miasta, a także odwołano też różne spotkania zewnętrzne, w tym prezydent miasta z mieszkańcami

Mikulczyc. Zmarłego upamiętniono też przed poniedziałkowym meczem Górnik z Koroną Kielce...

Podczas tej samej sesji oświadczenie w sprawie swojego zachowania w trakcie poniedziałkowych obrad wygłosił też wiceprezydent Lewandowski. Okazało się, że w chwili wszczęcia alarmu na korytarzu, nawet nie wiedział, że chodzi o jego najbliższego współpracownika i że ten umiera. Barczyk wyszedł bowiem z sali, gdy Lewandowski wszedł na mównicę: – *Nie widziałem i nie słyszałem wszystkiego, co działo się wokoło, gdyż koncentrowałem się na czytaniu tekście. Zrozumiałem, że zasłabł człowiek na korytarzu i widziałem, że wyszedł udzielić mu pomocy jedyny obecny na sali lekarz – radny i kilku innych. Z kolei wejście na salę rzecznika urzędu utwierdziło mnie w przekonaniu, że służby ratownicze są powiadomione o zdarzeniu. W takiej sytuacji zawsze należy zachować spokój i nie doprowadzać do gromadzenia się tłumu wokół ratowanego człowieka. Taki mi cel przyświecał, gdy namawiałem do kontynuowania obrad. Jeśli kogoś swoim zachowaniem uraziłem, albo uznano je za niestosowne, przepraszam – podkreślił Lewandowski i w kilku osobistych słowach pożegnał człowieka, z którym blisko współpracował od 17 lat...*

Po śmierci Barczyka finansami miasta czasowo zarządza jego dotychczasowa zastępczyni Joanna Ilnicka. Docelowo jednak prezydent miasta musi zaproponować formalnie nową kandydaturę skarbnika gminy, zaś ostateczna decyzja należeć będzie do całej Rady Miasta. Niezbędna jest bowiem jej uchwała w tej sprawie.

Pogrzeb zmarłego Piotra Barczyka odbędzie się dziś, w czwartek (22 lutego), o godz. 13 w kościele parafialnym w Zabrze-Pawłowie. Pół godziny wcześniej rozpocznie się wspólne odmawianie modlitwy różańcowej. (pej)

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem i smutkiem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci



śp. Piotra Barczyka

Wyrazy

najgłębszego żalu i współczucia

składamy

Żonie, Córce,

Synowi i Bliskim

Zarząd oraz pracownicy
firmy Logstor

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”
- W. Szymborska

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka

długoletniego Skarbnika Miasta Zabrze
i wspaniałego człowieka

Najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

ks. Jan Twardowski

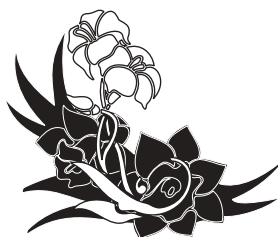
**Rodzinie, Przyjaciołom
oraz Współpracownikom,**

Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

najszczerze wyrazy żalu

i współczucia z powodu nagłej śmierci



składa

*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.*

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Pana Piotra Barczyka

wieloletniego Skarbnika
Miasta Zabrze

Wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia
i otuchy Rodzinie i bliskim

składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Jednostki Gospodarki
Nieruchomościami*



Wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

śp. Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Rodzinie i Bliskim

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o.*

Radni Klubu
Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrze,

składają

Rodzinie i bliskim,

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci



Śp. PIOTRA BARCZYKA

Zmarły był człowiekiem
dobrym, życzliwym
i otwartym na współpracę.

Będzie go nam bardzo brakowało.

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem
przyjeliśmy wiadomość
o nagłej śmierci wieloletniego skarbnika miasta

Śp. PIOTRA BARCZYKA

Do samego końca pełnił służbę
w samorządzie gminnym, dzieląc się swą
zawodową wiedzą i doświadczeniem
oraz przyczyniając się do rozwoju miasta.

Na zawsze pozostanie
w naszej życzliwej pamięci



Wiceprezydent Zabrze
Borys Borówka
wraz z radnymi PiS:
Ferdynandem Reisselem,
Adamem Ilewskim
i Grzegorzem Turkiem

Z wyrazami głębokiego
żalu i współczucia

dla Rodziny, Bliskich
oraz Współpracowników

z powodu śmierci

ŚP. Piotra Barczyka

wieloletniego Skarbnika Miasta Zabrze



składa

Zespół Śląskiego Parku
Technologii Medycznych
Kardio-Med Silesia

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”

Ks. J. Twardowski

Zasmuceni Jego nagłym odejściem,
z wielkim żalem i smutkiem żegnamy

Śp. Piotra Barczyka

długoletniego Skarbnika Miasta Zabrze,

wspaniałego i wybitnego człowieka,
otwartego na współpracę

Najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim
oraz Współpracownikom

składają



radni Klubu Zabrzeńskiej Inicjatywy Społecznej:
Sebastian Dziebowski
Sebastian Markisch
Jerzy Pabis
wraz ze wszystkimi członkami stowarzyszenia

Będzie Go nam bardzo brakowało

Podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta Zabrze na skutek nagłego zatrzymania akcji serca zmarł śp. Piotr Barczyk. Miejski skarbnik był oddanym kibicem Górnika Zabrze. Od lat regularnie wspierał Trójkolorowych z trybun stadionu przy Roosevelta 81. Śp. Piotr Barczyk był również niezwykle zaangażowany w sprawy mieszkańców Zabrze i pracę na rzecz samorządu. Funkcję skarbnika miejskiego pełnił nieprzerwanie od 1997 roku, współpracując w tym czasie z trojgiem prezydentów.

31 stycznia 2024 roku

śp. Piotr Barczyk

skończył 61 lat.

Zarząd Górnika, pracownicy Klubu oraz sztab szkoleniowy wraz z zespołem



składają kondolencje

rodzinie,
a także
bliskim zmarłego



Z ogromnym smutkiem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka

skarbnika Miasta Zabrze

Jego niespodziewana utrata wstrząsnęła nami głęboko

Wyrazy współczucia i wsparcia kierujemy w stronę jego rodziny i najbliższych w tym trudnym czasie



Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz pracownicy
MOSiR w Zabrzu Sp. z o.o.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim



Zmarłego

składa

Firma Prem

Z głębokim żalem i smutkiem
żegnamy naszego Skarbnika i kolegę

śp. Piotra Barczyka

Rodzinie i Bliskim

składamy serdeczne wyrazy współczucia



Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy
Stadion w Zabrzu Sp. z o.o.

**Rodzinie i Najbliższym**

składamy wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

*Dyrektor, Pracownicy oraz Mieszkańcy
Domu Pomocy Społecznej nr 1 w Zabrzu***Rodzinie i Najbliższym**

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

*Dyrektor i Pracownicy
Domu Pomocy Społecznej nr 3***Rodzinie i Najbliższym**

składamy wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

*Dyrektor i Pracownicy
Domu Pomocy Społecznej nr 2**Rodzinie i wszystkim, których dotknęła śmierć***Ś.P. Piotra Barczyka***Skarbniką Miasta Zabrze**Wyrazy szczerego współczucia składają
Zarząd i Pracownicy Grupy FCC w Polsce*

Z wielkim smutkiem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy najgłębszego żalu i współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrzu*

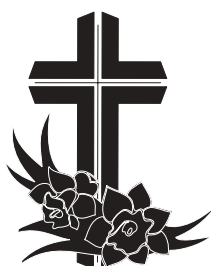
Wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

**śp.
Piotra Barczyka**

Skarbnika Miasta Zabrze

Rodzinie i Najbliższym

Zmarłego



składa

*Zarząd Szpitala Miejskiego w Zabrze
wraz z pracownikami*

Z żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Piotra Barczyka
Skarbnika Miasta Zabrze

Rodzinie i bliskim Zmarłego

składamy



wyrazy współczucia

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej*

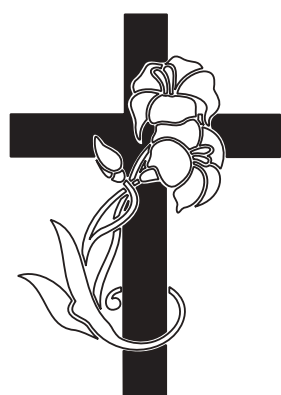
Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Piotra Barczyka

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają



*Dyrekcja wraz z Pracownikami
Centrum Obsługi Placówek
Opiekuńczo-Wychowawczych
w Zabrze*

Z ogromnym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka
długoletniego Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy współczucia
pograżonej w smutku

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom

składa



Załoga oraz Zarząd

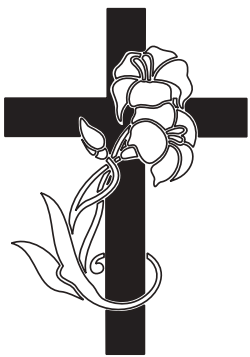
WPO ALBA S.A.

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka
długoletniego Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy współczucia
pograżonej w smutku

rodzinie, bliskim i przyjaciołom



składają

*Dyrektor i pracownicy
Muzeum Miejskiego w Zabrzu*

Wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

**śp.
Piotra Barczyka**

Skarbnika Miasta Zabrze

Rodzinie i Najbliższym

Zmarłego

składają



*Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu*

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Piotra Barczyka
Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy najgłębszego żalu
i współczucia

Rodzinie i Najbliższym



Składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Filharmonii Zabrzeńskiej*

Z żalem przyjęliśmy wiadomość
o nagłej śmierci

Piotra Barczyka
skarbnika miasta Zabrze

Rodzinie,
przyjaciołom
i współpracownikom

składamy wyrazy współczucia



*Dyrektor i pracownicy
Muzeum Górnictwa Węglowego
w Zabrzu*

Wyrazy głębokiego współczucia oraz żalu
z powodu śmierci

Śp. Pana Piotra Barczyka

wieloletniego Skarbnika Miasta

Szczere kondolencje
dla Wszystkich pogrążonych w smutku.



składają

*Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Zarządu Dróg*

„Nasze serca i myśli
są z Wami w tych trudnych chwilach”.

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Łączymy się w bólu



z Rodziną
oraz
Najbliższymi

*Dyrekcja oraz Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

śp. Piotra Barczyka

wieloletniego Skarbnika Miasta oraz samorządowca
oddanego swojej pracy i Miastu Zabrze

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają



*Dyrekcja oraz Pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu.*

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Piotra Barczyka

Skarbnika Miasta Zabrze

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

Zmarłego

składają



*Dyrektor wraz z Pracownikami
Zabrzańskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych*

Alkoholowa biesiada zakończona awanturą: domownicy myśleli, że pobity mężczyzna usnął, a on zmarł od obrażeń

Zdaniem zabrzańskiej prokuratury pobity ze skutkiem śmiertelnym został 43-letni zabrzański, który przyszedł odwiedzić swą dawną partnerkę do jej mieszkania przy ul. Rolnika w Zabrzu-Zaborzu. Sprawcą zbrodni okazał się 38-letni brat kobiety, który decyzją sądu rejonowego, został już tymczasowo aresztowany i osadzony za kratami. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Dramat rozegrał się w poniedziałek przed dwoma tygodniami (12 lutego), ale policja poinformowała o sprawie dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia. – Do dyżurnego komisariatu III wpłynęło z linii alarmowej zgłoszenie o mężczyźnie, który został pobity i nie oddycha. Pod wskazany adres skierowano patrol, który znalazł zwłoki. Na ciele denata stwierdzono obrażenia wskazujące na udział osób

Tragedia na Zaborzu



trzech. Ściągnięto więc służby kryminalne, które dokonały szeregu ustaleń oraz szczegółowych oględzin z udziałem prokuratora i lekarza medycy-

ny sądowej – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

Jak ustalono w toku śledztwa, zmarły mężczyzna przy-

szedł do mieszkania tego samego ranka, zaproszony przez swą dawną partnerkę. W lokalu oprócz niej znajdowali się jeszcze jej 38-letni brat, 49-letnia siostra oraz 64-letnia matka. – W pewnym momencie wybuchła kłótnia pomiędzy bratem kobiety, a jej byłym partnerem. Od słów przeszło do czynów, w efekcie czego 43-latek został poważnie pobity przez niedoszłego szwagra. Do zgonu jednak nie od razu doszło, gdyż ofiara poszła się położyć do łóżka. Wszyscy myśleli, że po prostu usnął. Dopiero po kilku godzinach domownicy zorientowali się, że gość domu nie oddycha i nie daje żadnych oznak życia – relacjonuje rzecznik policji.

Wiele wskazuje na to, że w mieszkaniu odbywała się do rana zakrapiana impreza.

W trakcie badania trzeźwości jej uczestników okazało się, że sprawca wydmuchał aż 3 promile, zaś jego siostra ponad 1,5. – Sprawca jest nam dobrze znany z bardzo bogatej kartoteki kryminalnej. W przeszłości był karany lub notowany za pobicia i rozboje, a także włamania i kradzieże – precyzuje Sebastian Bijok.

W związku z całą sytuacją, prokurator pierwotnie zdecydował o zatrzymaniu do wyjaśnienia wszystkich uczestników spotkania. W efekcie zarzut nieudzielenia pomocy ofierze przestępstwa usłyszała siostra sprawcy, czyli była partnerka ofiary. Śledczy nie wykluczają postawienia w przyszłości podobnych zarzutów innym domownikom. (pej)

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Piotra Barczyka



Składamy najszczerze kondolencje

rodzinie i bliskim,

łączymy się w bólu i prosimy

przyjąć wyrazy wsparcia i otuchy,

w imieniu wszystkich pracowników

dyrektorzy zabrzańskich szkół specjalnych

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Śp. Piotra Barczyka

Skarbnika miasta Zabrze.

Rodzinie, bliskim i współpracownikom

składają

Komendant Miejski oraz funkcjonariusze i pracownicy
Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu

Z maczetą na żonę

Zdaniem policji, 38-letni mieszkaniec ul. Daszyńskiego w Zabrzu-Rokitnicy znęcał się nad swoją żoną i groził jej, także przy użyciu własnoręcznie skonstruowanej maczety. Agresor został zatrzymany przez mundurowych z komisariatu V, a decyzją prokuratury objęty policyjnym dozorem. Obowiązuje go również zakaz zbliżania się do małżonki oraz kontaktowania się z nią.

Kobieta będąc ofiarą domowej agresji w końcu się przełamała i zwróciła o pomoc do miejscowych stróżów prawa. – Policjanci ustalili, że 38-latek będąc pod wpływem alkoholu regularnie wszczynał awantury z żoną. Taka sytuacja trwała już od trzech lat – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy komendy policji w Zabrzu.

Krewki mężczyzna usłyszał zarzuty znęcania się psychicznego oraz fizycznego nad małżonką oraz grożenia jej. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat więzienia. (kiro)

REKLAMA

MPKG Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

Tylko najstarsi Czytelnicy pamiętają czasy, gdy zmonopolizowana, państwowa komunikacja autobusowa krytykowana była za niepunktualność i brudne, ciągle psujące się pojazdy. Wprowadzenie konkurencji – pod szyldem Zarządu Transportu Metropolitalnego jeździ dziś ponad trzydziestu przewoźników, obsługujących nawet po kilkadziesiąt linii – nie zlikwidowało wszystkich problemów. Do skarg na opóźnienia czy „wypadanie” kursów, doszły obawy pasażerów o bezpieczeństwo, bo wiele do życzenia pozostawia styl jazdy części kierowców.

Pasażerowie autobusów narzekają na brak możliwości rozmowy z kierowcami, którzy coraz częściej w prywatnych firmach są obcokrajowcami. Przede wszystkim zrażają im jednak brawurową jazdę, co zwłaszcza dla starszych i niepełnosprawnych, stanowi źródło niepotrzebnego stresu, ale nade wszystko stwarza realne zagrożenie dla ich zdrowia, a nawet życia. Jeden z takich bardziej drastycznych przypadków już opisaliśmy (tekst *Ostre hamowanie* – 1 września 2022), a poszkodowaną była młoda mieszkanka Poręby, będąca w szóstym miesiącu ciąży, która jechała autobusem linii 89, obsługiwanym przez prywatnego przewoźnika z Zor. Zanim zdążyła usiąść kierowca zahamował tak gwałtownie, że upadła, dotkliwie raniąc brzuch i zamiast do rodziców w Rudzie Śląskiej trafiła na jakiś czas do szpitala. Incydent na szczęście nie odbił się negatywnie na dziecku. Sam sprawca zaś (obcokrajowiec, jeżdżący dla tej firmy od pół roku i nieznający języka polskiego) był nie mniej przerażony od poszkodowanej, przepraszał za zajście tłumacząc, że inny pojazd zjechał mu drogę i ponoć od razu zaoferował pomoc. Co innego przewoźnik, który upierał się, przy winie zabranki, która zamiast usiąść zaraz po wejściu do autobusu, kasowała bilet. Ustalenie faktów dodatkowo utrudniał brak monitoringu w pojeździe.

Mnożą się skargi na kierowców autobusów komunikacji miejskiej... Kursy ze stresem



Dziś większość autobusów posiada już sprawny monitoring, co jednak nie zawsze idzie w parze z umiejętnościami i zachowaniem kierowców. Na jednego z nich, jeżdżącego na linii 39 z Bytomia do Rudy Śląskiej, dla firmy Transport Krzysztof Pawelec poskarżyła się nam pani Elżbieta z Biskupic. Kobieta jeździ tą trasą od wielu lat i wcześniej nie miała większych zastrzeżeń do kierowców. Wszystko zmieniło się, gdy zatrudniono na tej trasie nowego kierowcę. Kobieta twierdzi, że jest on nie tylko nieuprzejmy dla pasażerów, ale wręcz nieludzki. – Nie otwiera drzwi i odjeżdża widząc podbiegającą do nich starszą osobę, przytrząskując ludzom torby z zakupami. Niedawno matka z dzieckiem w wózku prosiła, by otworzył klapę wjazdową, bo podjechał zbyt daleko od krawężnika, to nie raczył nawet wyjść. Dopiero pasażerowie pomogli tej kobiecie. Początkowo myślałam, że miał zły dzień, ale to trwa już blisko dwa lata – wzdycha zabranka.

Szczególnie drastyczne sceny rozegrało się 6 lutego, tuż przed godziną 11.

Czytelniczka zauważyła, jak kierowca na przystanku przy ul. Zamkowej przytrzasnął nogę wsiadającemu chłopcu i ruszył, w dodatku krzycząc w niewybrednych słowach na poszkodowanego, któremu strach dosłownie odebrał mowę. – Zadzwońiłam do kierownictwa bytomskiej zajeźdni, z której rusza linia 39, gdzie usłyszałam, że już nie wiedzą, co mają z tym kierowcą zrobić. Skargi zgłaszane do tej pory w tamtej zajeźdni nie pomogły, a wręcz jest coraz gorzej.

Usłyszeliśmy też od Czytelniczki, że w odróżnieniu od większości kierowców w tej firmie, którzy są cudzoziemcami (obok zmniejszającej się liczby najliczniejszych do niedawna Ukraińców zatrudnieni są tam Filipińczycy i obywatele Indii) ten konkretny kierowca jest Polakiem. Jeździ w okularach i ze słuchawkami na uszach. Na ten ostatni szczegół zwróciła uwagę też młoda mieszkanka ul. Szczęść Boże w Rudzie Śląskiej (na granicy z Biskupicami), Alicja, mama dwójki dzieci. – Kierowca nie dość, że parkował jakiś metr od krawężnika, nigdy nie wyszedł, by opuścić klapę. W dodatku najczęściej rozmawiał przez słuchawkę, co utrudniało mu koncentrację na jeździe – zali się młoda mama, która nie ma też dobrego zdania o pozostałych kierowcach miejskich. – Jeżdżą szybko i gwałtownie hamują – uściśla.

Dzwonimy do zajeźdni, gdzie słyszymy, że przypadek tego kierowcy jest im znany, bo pojazd jest wyposażony w monitoring, co ułatwia weryfikację skarg klientów. Nawet ostatnio ponoć został on ukarany. Po szczegó-

ły nasz rozmówca radzi się jednak zwrócić bezpośrednio do właściciela firmy. Krzysztof Pawelec nie chce jednak z nami rozmawiać. Mimo iż podajemy zdobyte przez nas informacje na temat jego pracownika i numer boczny autobusu twierdzi, iż nie wie o kogo chodzi, bo linia 39 jest obsługiwana przez kilku kierowców. Poza tym, nie potwierdza, by dotarły do niego jakieś oficjalne skargi pasażerów na interesujący nas temat. Zarzuca naszej Czytelniczce mówienie nieprawdy, gdyż jego zdaniem „przycięcie” pasażera przez drzwi z powodu nieuwagi kierowcy w autobusie solaris, jaki kursuje na tej trasie, jest niemożliwe (potem z innymi kierowcami ustalimy, że jak najbardziej może się to zdarzyć. I choć natychmiast drzwi z powodu obecności czujnika się otworzą, to wcześniejsze ich uderzenie może jednak skutkować pewnymi obrażeniami). Na koniec odmawia udzielania informacji przez telefon i proponuje pisemne zwrócenie się z oficjalnym pytaniem do... Zarządu Transportu Metropolitalnego. Po dwóch tygodniach bezskutecznego oczekiwania na odpowiedź kontaktujemy się z Michałem Wawraszkiem, rzecznikiem prasowym ZTM, który jednak nie ma dla nas konkretnych wiadomości. Tłumaczy, że choć nasze pytania przesłał już przewoźnikowi, ten nie jest zobligowany terminem do złożenia wyjaśnień. – Obiecuję jednak monitorować sprawę – zaznacza.

Z pytaniem o braki kadrowe, które mogą mieć wpływ na opisane przez nas zachowania kierowców zwracamy się do PKM Gliwice (jednej

z największych spółek samorządowych, w którym i nasze miasto ma swoje udziały). Nasi Czytelnicy wręcz chwalią kulturę kierowców PKM, których na około 190 autobusów jest tam zatrudnionych na etatach 325. – Wszyscy nasi kierowcy są Polakami – mówi Henryk Szary, prezes PKM. – Ale mimo, iż nieźle zarabiają, bo średnia w zeszłym roku wyniosła brutto blisko 9 tys. złotych, z powodu braków kadrowych dodatkowo jeździ u nas od niedawna 75 osób z firmy, która wygrała przetarg na obsługę wakujących miejsc.

Tymczasem z informacji od emerytowanych kierowców, dorabiających sobie u „prywatniarzy” słyszymy, że zarobki u nich są jednak niższe, a czasem wręcz inne na papierze, niż faktycznie, co tłumaczyłoby niechęć do pracy w takich firmach. Sporo kierowców, mimo cięższej pracy wybiera też firmy oferujące przewozy ciężarówkami, co przekłada się na zdecydowanie wyższe pensje. – A gdy chętnych do pracy jest mniej niż potrzeba, pracodawcy bardziej pobłażliwie traktują niewłaściwe zachowania pracowników – tłumaczy jeden z naszych rozmówców.

Jeden z kierowców, który na emeryturze nie wrócił już do pracy w autobusie, próbuje tłumaczyć swych młodszych kolegów. Jego zdaniem po części powodem ich zachowania może być nieustanny stres, towarzyszący im z powodu bardzo rygorystycznie układanych rozkładów jazdy, zmuszających do ciągłego pośpiechu i często nie pozwalających nawet na załatwienie własnych potrzeb na końcowych przystankach. (eska)

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 1/N-SP/2024

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w najem, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń mWydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – najem**

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w menu przedmiotowym: **wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.**



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr 5/NG/2024

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem.

Filozoficzna baśń zrobiła na deskach Teatru Nowego furorę

Cezary Domagała po niemal trzydziestu latach powrócił do Zabrza, by wyreżyserować ten sam spektakl – *Małego Księcia* Antoine’a de Saint Exupéry’ego. W ciągu tych dekad nie tylko prezentował na różnych polskich scenach różne wizje tej poetyckiej baśni, ale także w niej grał rolę pilota. Do historii przeszła jego adaptacja w Radomiu, gdzie jednak narzucił mocno swoją wizję interpretacji wszystkich postaci. Teraz w Zabrzu dał aktorom – także trzem chłopcom odtwarzającym wymienione główne postaci – wiele swobody. I owacjom, które wybuchły natychmiast po ostatnich słowach premiery, długo nie było końca...

Wielki Mały



PAWEŁ JANICKI

– Z sentymentem przyjechałem do Zabrza – mówił w przerwie jednej z ostatnich prób. – Mury te same co w 1994 roku, ale zespół już zupełnie inny... Ale i tak każda adaptacja „Małego Księcia” to jest nowa przygoda. Za każdym razem inna, bez względu na to, czy się zna miejsce i ludzi, z którymi przyszło współpracować. Ciągłe odkrywam w tej powieści ukryte smaczki do uwypuklenia na scenie. Obecna zabrzańska wersja jest zupełnie inna niż przed laty nawet w treści, bo są trzy nowe piosenki. No i nie wyobrażam sobie, aby głównej roli nie grali młodzi chłopcy. To oczywiście duże wyzwanie, by

na równi z zawodowymi aktorami poczuć scenę i dorównali im umiejętnościami. Ale to także ma swój specyficzny walor, bo przecież Mały Książę przybywa z kosmosu z innej planety, jest inny niż my dorośli. W naszej inscenizacji główny bohater dojrzewa i grają go w związku tym kolejno trzej chłopcy od najniższego do najwyższego, by jego rozwój uwypuklić. Mają też nieco odmienne, choć zawsze złote, wymyślne fryzury. Po premierze niestety ze względów technicznych i czasowych, aby nie opuszczali zbyt wielu lekcji w szkołach, będą też grać wymiennie, ale cały spektakl. Każdy z nich zna całą rolę.

Adam Górzyński z Paniówek, Jan Hirs z Gliwic i Artur Bałys z Zabrza (na zdjęciu) wybrani zostali w drodze castingu. – Dyskusje trwały bardzo długo, już nie wierzyłem, że coś z tego będzie, bo czekałem kilka dni na jakąkolwiek informację – mówi ten ostatni, uczeń VI klasy Katolickiej Szkoły Podstawowej (Zabrze-Mikulczyce, ul. Tarnopolska 3), wnuk byłego prezydenta Zabrza Romana Urbańczyka. – Mama (jest skrzypaczką) kazała mi się nawet pogodzić z porażką, gdy nagle po tygodniu zadzwonił telefon i dowiedziałem się, że czekają na mnie na scenie. A ta nie jest mi obca, bo uczę się od

kilku lat recytacji i biorę udział w różnych konkursach. Tańczę także w klubie w Gliwicach i mam już stałą partnerkę do występów. Te umiejętności bardzo się przydadzą i wykorzystam je reżyser w scenie muzyczno-tanecznej z Różą. Reżyser nam wiele tłumaczy, jeśli chodzi o sens powieści, jak i przekazanie jej treści, także za pomocą zachowania. Daje świetne uwagi, podpowiada, ale czasem bezpośrednio wprost każe zrobić coś tak, a nie inaczej, stanąć w wyznaczonym miejscu sceny albo wykonać konkretny ruch. Taki teatr to świetna forma wypowiedzi, wyrażania siebie za pomocą innego tekstu,

a i super przygoda. Dla mnie to wielkie przeżycie, scena pociąga i daje taką wielką moc, siłę, no jest tak, ekscytująco, ale mimo wszystko nie widzę na niej swej przyszłości. Dla mnie najważniejsza jest jednak informatyka i matematyka.

Na wielki sukces zabrzańskiego spektaklu – można już tak mówić, bo wszystkie bilety na kolejne spektakle są praktycznie sprzedane – wpływ miał nie tylko doświadczony aktor-reżyser i wszyscy mali i dojrzały aktorzy, ale także piosenki i muzyka Tomasza Bajerskiego i Cezarego Domagały oraz scenografia (świetny obraz kosmosu i zawieszona w jego przestrzeni planety B612 Małego Księcia) oraz rewelacyjne kostiumy Natalii Kołodziej. To prawdziwa uczta dla oczu! Każdy zresztą szczegół i element premiery był dopieszczony, przemyślany i wykonany perfekcyjnie. I wszystkie jego elementy scalone w całość dały przepiękny, zapierający dech w piersiach spektakl. Tekst przekazany jest dosłownie, ale dzięki teatralnym zabiegom wychodzą jego podteksty, ukryte czy nawet niezamierzone przez pisarza treści. Ileż takich perełek wydobyto z rozmowy z Lisem, czy tańca z niezwykle ponętną Różą? Sztukę rewelacyjnie przyjęła najmłodsza publiczność, która dość zgodnie twierdziła, że „najfajniejsza” była Żmija i wspomniany już „zabawny” Lis. Czy to jednak mały czy duży, każdy widz wychodził wieczorem 17 lutego z Teatru Nowego rozpromieniony. (jak)

Wszechstronny Żechowski powrócił do zabrzańskiej galerii

Nie tylko erotyka



Słynny rysownik, ilustrator i twórca pasteli Stefan Żechowski mieszkał w Zabrzu prawie trzydzieści lat, a potem na długie okresy i wielokrotnie odwiedzał nasze miasto. Okoliczności w jakich przyjechał na Śląsk w 1943 roku są kontrowersyjne, gdyż uciekał przed wyrokiem śmierci wydanym przez podziemie i oficjalnie miał się udać do Wrocławia. Był członkiem Polskiej Partii Robotniczej, uczestniczył w zabezpieczaniu dzieł sztuki w majątkach objętych reformą rolną. Nigdy jednak nie był za-

gorzałym komunistą. Dla niego liczyła się przede wszystkim sztuka i jej się całkowicie poświęcił. W Zabrzu osiadł m.in. dlatego, że tutaj się ożenił z Marianną Trębacką, która po jego śmierci była wielką propagatorką jego sztuki i animatorką życia kulturalnego miasta.

Naturalnym zatem jest, że na ekspozycji *Transgresje* w muzealnej Galerii Cafe Silesia (ul. 3 Maja 6) wyeksponowano jego zabrzański okres twórczości. Głównie to jednak przekrój dzieł pochodzący ze zbioru

kilku polskich ośrodków (w tym także zabrzańskiego Muzeum Miejskiego). Od razu na początku są słynne ilustracje do *Zmór* i *Motorów* Emila Zegadłowicza, które to prokuratura w Krakowie skonfiskowała jako pornografię (ze względu na treści erotyczne wystawa zresztą dostępna jest tylko dla osób dorosłych). Nagość prezentowana jest także w pastelach, czyli technice, którą Żechowski upodobał sobie w późniejszym okresie twórczości. Akty były dla Żechowskiego azyłem, do

których uciekał przed brzydotą i złem świata, bo przecież artysta konfrontował się z okrucieństwem m.in. wojny czego efektem są cykle *Chora ziemia*, *Kryzys* czy *Wojna*. Te przejmujące dzieła to chyba najmocniejsze w wypowiedzi prace artysty. Natomiast serce wystawy to zestawienie *Samobójca*, czyli portrety. Niczym kompas wskazuje na balansowanie Żechowskiego między pragnieniami, sztuką, głębokim odczuwaniem bezduszości świata oraz ciężką codziennością – czytamy w opisie do ekspozycji.

Kończącą część wystawy stanowią prace z jego okresu zabrzańskiego. I tutaj poznajemy Żechowskiego nie tylko jako wybitnego artystę, ale człowieka zmagającego się z kłopotami dnia codziennego i problemami finansowymi. Rodzinny majątek w Książu Wielkim zresztą spłonął, a on jako wolny artysta nigdy i nigdzie nie pracował „na etacie”, choć w 1973 roku przebywał na półrocznym stypendium artystycznym Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. Był znanym i cenionym ilustratorem dzieł nie tylko Zegadłowicza ale także Jerzego Żuławskiego czy poezji Adama Mickiewicza. Projektował nawet znaczki

pocztowe. Tych na wystawie zabrzańskiej nie ma, ale są np. projekty – nie pokazywane dotąd publicznie – malowideł do kościoła św. Wawrzyńca w Mikulczycach. Po raz pierwszy także w jednym miejscu zebrano portrety patronów, które Żechowski namalował dla zabrzańskich szkół. Olbrzymie postaci Włodzimierza Lenina czy Karola Świerczewskiego w zestawieniu z tymi sakralnymi projektami nie tyle straszą, co śmieją, a na pewno zaskakują. Portrety te artysta namalował wyłącznie dla pieniędzy, a zlecenie dosłownie wyszarpała dla niego żona Marianna u komunistycznych władz województwa.

Zmarł 40 lat temu w rodzinnym Książu Wielkim w wieku 72 lat po długiej i ciężkiej chorobie. Jego grób na tamtejszym cmentarzu parafialnym opatrzone napisem: *Śniłem swoją sztukę*. Teraz my, w Zabrzu, w którym spędził wiele lat życia, odkrywamy tajemnice tych sennych marzeń. Wystawa czynna będzie do 7 kwietnia, zaś szczególną okazją do zapoznania się z tą wybitną twórczością są kuratorskie oprowadzania, które odbędą się 24 i 25 lutego (o godz. 12) oraz 29 lutego (o godz. 17). (jl)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

22 lutego (godz. 9 i 11.30) – Antoine de Saint-Exupéry *Mały Książę* (więcej na str. 9); 24-25 lutego (godz. 18) i 27-28 lutego (godz. 10) – Sławomir Mrożek *Tango*. Artur proponuje rewolucję przywracającą mityczny ład wartości. Szybko jednak okazuje się, że nie ma powrotu „do przeszłości”, a chęć zmian oznacza czystą przemoc, dyktaturę i nobilituje tych, którzy na agresji opierają całą swoją wizję świata. Władza znowu staje się przywilejem nikczemników pozbawionych moralności i etyki; 28 lutego (godz. 10) – *OdCinek* (spektakl na bazie dramatu Jeana Pierre’ *Dopagne Belfer* w wykonaniu Grzegorza Cinkowskiego połączony z warsztatami teatralnymi dla uczniów szkół średnich; opowieść o nauczycielu literatury i jego relacjach z klasą maturalną, podejściu do zawodu, o podobieństwach bycia nauczycielem i aktorem, a więc o blaskach i cieniach tych zawodów oraz relacjach z mistrzami i autorytetami); 29 lutego (godz. 10) i 1 marca (godz. 9 i 11.30) – Justyna Bednarek *Niesamowite przygody skarpetek* (bajka); 29 lutego (godz. 19) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia). Nie ma recepty na idealny związek. Nie ma uniwersalnego sposobu na spokój, szczęście i harmonię. A może jest?! Może należy stworzyć przepisy regulujące relacje damsko-męskie?; 1 marca (godz. 19) – Katarzyna Knychalska *Chopcy z Roosevelta* (spektakl o „złoty latach” Górnika Zabrze prezentowany z okazji 77. urodzin Włodzimierza Lubańskiego); 1 marca (godz. 19) i 2 marca (godz. 17 oraz 19) – Alojzy Lysko *Mianujom mie Hanka* (monodram Grażyny Bułki z katowickiego Teatru Korez).

STOWARZYSZENIE WRAZIDŁOK
emagnaci@gmail.com

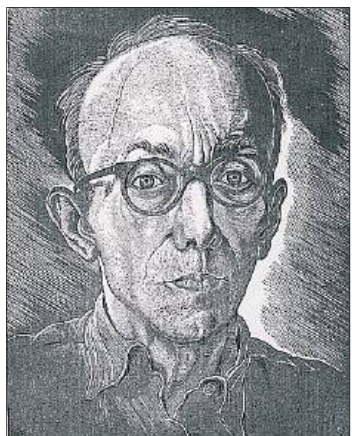
25 lutego (godz. 12) – *Rajza po Borsigwerku i kaplicy tajemnic* – Spacer historyczny po zabrzańskich Biskupicach z Małgorzatą Poradą i Łukaszem Zimnochem (zbiórka przy ul. Żmudy 2a).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

WYSTAWA: rzeźby Zdzisława Beksińskiego (głowy i reliefy oraz duże figuralne postacie Makbeta i Hamleta pochodzą z zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu). Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane głęboko pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą (*szolga*). Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku);



▲ **Paweł Steller** – artysta deportowany (pokaz dzieł znanego śląskiego grafika, którego komunistyczne władze osadziły na Syberii).

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Strój śląski na fotografii* (od 5 marca).

Możliwość zwiedzania m.in. wieży i przyległych pogórnich odrestaurowanych obiektów. Na miejscu postindustrialna restauracja i bistro.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

24 lutego (godz. 18) – *Viva la musica* (więcej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*); 27 lutego (godz. 8) – VII szkolne mistrzostwa Zabrze w stylizacji fryzur; 29 lutego (godz. 11) – *Moda na polski – wszystko co nasze Polsce oddamy* (cykliczna impreza organizowana przez IV Liceum Ogólnokształcące promująca język polski). Tegoroczna odsłona odbędzie się po Dniu Myśli Braterskiej – spotkanie organizowane jest zatem w podzięciu dla działań ruchu harcerskiego i skautowego.

WYSTAWA: *Zabrze naturalnie* (prace z zabrzańskich plenerów uczniów Liceum Sztuk Plastycznych).

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-59-11

WYSTAWA: *Zostań mistrzem kopii malarskiej* (pokłosie konkursu plastycznego klubu Pinochio).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle’a 17
tel. 32 271-56-41

25 lutego (godz. 17) – *Pol-ska Noc Kabaretowa: Kabaret w olimpijskiej formie* (Nowaki, K2, Smile, Kabaret Moralnego Niepokoju, Paraniennormalni, Szymon Łątkowski); 2 marca (godz. 17) – 10. urodziny Radia Silesia (koncert); 3 marca (godz. 17) – 10 *tenorów* (koncert przebojów muzyki wokalne).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

24 lutego (godz. 17) – Kabaret Skeczów Męczących *Jeszcze nigdy nie było tak dobrze*; 25 lutego (godz. 16) – koncert Zespołu Akordeonistów im. Edwarda Huloka; 28 lutego (godz. 20) – relaksująca kąpiel w dźwiękach mis tybetańskich, dzwonków koshi i gongu (koncert medytacyjny).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40



▲ 25 lutego (godz. 18) – *SopraNova Serenada*: najpiękniejsze arie i duety z operetek *Wesoła Wdówka*, *Księżniczka czardasza*, *Zemsta nietoperza*, *Clivia*, *Opowieści Hoffmana*, *Cygańska miłość*, a także musicali *My fair lady* czy *West Side Story* – koncert Joanny i Alicji Wojnowskich (matka i córka), którym towarzyszyć będzie przy fortepianie Anna Sułkowska; 29 lutego (godz. 18) – John Trevor *Ogłoszenie, czyli jajka w pomidorach* (spektakl komediowy Teatru na „5”). Londyńczyk Martin – zatwardziały kawaler – koresponduje e-mailowo z Jane. Korespondencja nieoczekiwanie przyjmuje coraz bardziej intymny charakter. Gdy okazuje się, że Jane to córka prezesa firmy, w której pracuje, Martin wpada w popłoch. Daje ogłoszenie, o poszukiwaniu kobiety, która zagrałaby rolę jego narzeczonej w celu zniechęcenia Jane...; 3 marca (godz. 17) – Zbigniew Stryj *Mało Szczęga z Karmańskiego* (spektakl familijny).

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORALNEJ
Zabrze, ul. Stalmacha 7,
tel. 32 630 37 58

26 lutego (godz. 12) – *Moja podróż po Stanach Zjednoczonych* – spotkanie z Łukaszem Gajosem ze stowarzyszenia *Żyj i daj żyć*, miłośnikiem kina i podróży.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Stefan Żechowski – Transgresje* (czytaj str. 9; oprowadzanie kuratorskie 24-25 lutego o godz. 12 oraz 29 lutego o godz. 17); *Królewska gra* (historia szachów w Zabrze, trofea, publikacje, kolekcjonerskie pamiątki, w tym oryginalne szachownice).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Główniej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Do 25 lutego specjalne zwiedzanie i zajęcia dla dzieci *Zimowa Szkoła Magii*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: prace Teresy Kuleszy, członkini Grupy 18-Obsydian).

CK WIATRAC
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

24 lutego (godz. 20) – *Ko-branocka, Sztywny Pal Azji, Róże Europy* (trzy legendy rocka na jednym koncercie!); 1 marca (godz. 19) – *The Oreillys and the Paddyhats* (irlandzki folk połączony z punkiem).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Kalendarzowe retrospekcje* (obrazy Małgorzaty Wiśniowskiej).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

WYSTAWA: *Cztery pory roku* (malarstwo Iwony Dybek).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

22 lutego (godz. 18) – spotkanie z wiceprezydentem Zabrze Krzysztofem Lewandowskim, autorem książki *Karol Godula. Zostać milionerem*, będącej fabularyzowaną biografią słynnego przemysłowca.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Rodzina, ach rodzina



Śpiewająca Rodzina Kaczmarek to rodzinny zespół śpiewaków operowych, w skład którego oprócz rodziców Iwony (sopran liryczny) i Piotra (tenor dramatyczny) wchodzi także bracia Adam (tenor) i Wojciech (baryton). Razem wykonują znane i lubiane arie i duety operowe i operetkowe, piosenki musicalowe, światowe standardy muzyki estradowej, przeboje muzyki filmowej oraz okazjonalnie inne pieśni (również kolędy). Iwona Kaczmarek jest absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi, a studia poddyplomowe odbyła pod kierunkiem wybitnego tenora Kałudi Kałudowa. Od 2006 roku współpracuje z Teatrem Wielkim w Łodzi. Z kolei Piotr Kaczmarek ukończył tę samą uczelnię muzyczną i także kształcił się u Kałudowa, a przez dwa sezony był pierwszym tenorem Teatru Muzycznego w Łodzi. Występuje w filharmoniach warszawskiej, katowickiej, krakowskiej, rzeszowskiej, koszalińskiej i kieleckiej. Adam i Wojtek Kaczmarekowie rozpoczęli zaś kariery od udanego udziału w telewizyjnym programie *Mam talent!*, wydali już kilka płyt takich jak *Marzenia się spełniają*, *Najpiękniejsze pieśni neapolitańskie* oraz kolędy. 24 lutego o godz. 18 w Miejskim Ośrodku Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91) rodzina zaprezentuje program *Viva La Musica* z najpiękniejszymi melodiami z operetek i musicali, a także piękne standardy muzyki rozrywkowej, w tym piosenki Franka Sinatry, Elvisa Presleya, Paula Anki czy Luisa Armstronga. (kub)

na ekranach HITY TYGODNIA

24 lutego (sobota), godz. 21.20

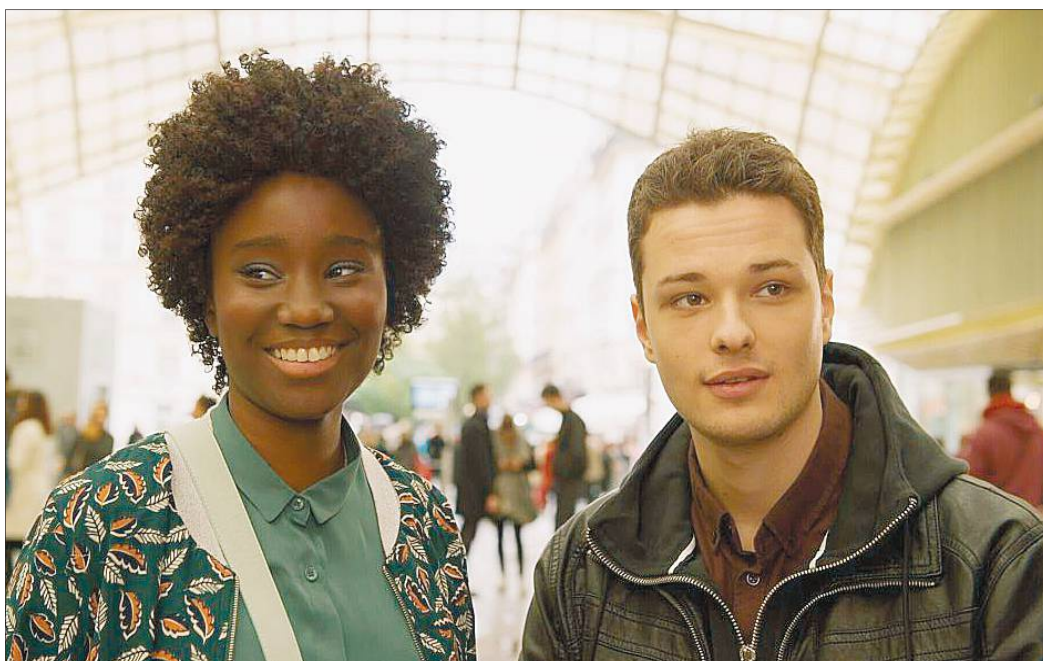
Protector

TVP 1

film sensacyjny



Luke Wright jest skompromitowanym byłym nowojorskim policjantem. Wałęsa się po ulicach, planując samobójstwo. Pewnego dnia spotyka zagubioną dwunastolatkę ściganą przez chińską i rosyjską mafię.

25 lutego (niedziela), godz. 22.55 **Na wyciągnięcie ręki** melodramat **TVP 2**

Mathieu Malinski, syn polskich emigrantów, kocha muzykę. Pewnego dnia poznaje Pierre'a Geithnera, dyrektora konserwatorium, któremu grozi usunięcie ze stanowiska. Obaj mężczyźni mają szansę na spełnienie marzeń. Najpierw jednak młody pianista musi sprostać wymaganiom surowej nauczycielki.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-62

RÓŻNE

NAPRAWA i przyśpieszanie komputerów. Tel. 883-099-945

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

REMONTY, gładzie, glazura, malowanie, tapetowanie. Tel. 601-508-223

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykazy nr **6/NG/2024** i nr **8/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu oraz wykaz nr **7/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – najem, wykazy nieruchomości – użyczenie.**



Serdeczne podziękowania
kremnym, sąsiadom, przyjaciołom,
znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli

udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Gabrieli Gorczyca

składają

mąż, córka i syn z rodzinami

**PREZYDENT
MIASTA ZABRZE**

informuje, że wykaz nr **1/D-SP/2024**

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w menu przedmiotowym:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

PIŁKA
RĘCZNA

LIGA EUROPEJSKA MĘŻCZYZN

W drugim meczu rundy grupowej Górnikowi Zabrze już tak dobrze, jak na inaugurację (29:26 z Rhein-Neckar Loewen), nie poszło... Wyjazdowy mecz z HCB Nantes, liderem grupy 1, zakończył się bezapelacyjną porażką gości. Szansa na rewanż pojawi się jednak już w przyszłym tygodniu, bo tym razem to francuski zespół przyjedzie do Górnika (mecz w Dąbrowie Górniczej).

● **HBC NANTES – GÓRNIK ZABRZE 31:23 (17:11).** Górniki: Ligarski, Wyszomirski – Szyszko 1, Tokuda 2, Morkovsky 2, Baczo, Krępa 1, Artemenko 3, Krawczyk 1, Mauer 3, Bogacz, Minotskiy 4, Kaczor, Ilczenko 1, Wąsowski, Przytuła 5.

Ligowa wpadka

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Szczyptorniści Górnika zaliczyli też potężną wpadkę w krajowych rozgrywkach. W weekend udali się do plasującego się na ostatnim miejscu w tabeli Wybrzeża Gdańsk po trzy punkty, a zdobyli tylko dwa. Mecz zakończył się bowiem remisem (i to goście szczęśliwie do niego doprowadzili) i zabrzanie zdołali wygrać dopiero w konkursie rzutów karnych, a za taki triumf należy się niepełna zdobycz. Takie rozstrzygnięcie sprawiło też, że przewaga w tabeli trzeciego Górnika nad czwartym Chrobrym Głogów zmalała do trzech punktów. Z kolei strata naszej drużyny do lidera Wisły Płock urosła dla osiemnastu punktów!

● **ENERGA WYBRZEŻE GDAŃSK – GÓRNIK ZABRZE 29:29 (15:15), rzuty karne: 3:4.** Górniki: Ligarski, Wyszomirski – Szyszko 8, Tokuda 2, Morkovsky 2, Krępa 2, Artemenko 5, Krawczyk 4, Mauer, Bogacz, Minotskiy 2, Kaczor, Ilczenko 3, Przytuła 1.

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIOREK

Tymczasem już w piątek i sobotę (23-24 lutego) Pogoń 1945 Zabrze będzie walczyła o medale krajowych rozgrywek! Do turnieju Final Four w Radomiu, z udziałem czterech najlepszych zespołów w Polsce (terminarz gier zabrzaniek w *Sportowym kalendarzyku* na str. 19), zakwalifikowała się zajmując drugie miejsce w ćwierćfinałowych zawodach w Kielcach. Nasze piłkarki ręczne tamten turniej zaczęły wprawdzie od porażki z PreZero Radom 18:28 (Mazurkiewicz 9, Dydek 4, Machnio 4, Nowak 4, Ciszewska 3, Janczyk 2, Adaczynski 1, Siedlecka 1), ale potem rozgromiły Szczyptorniaka Ustka 35:15 (Dubiniak 6, Szymańska 6, Gardian 4, Marcinek 4, SDzaruga 4, Skotnicka 3, Szczygieł 3, Grzesista 2, Mynarek 2, Bałazy 1) i pokonały pewnie również Koronę Handball Kielce 21:16 (Gardian 5, Skotnicka 4, Szczygieł 3, Marcinek 2, Tobolewska 2, Dubiniak 1, Grzesista 1, Mynarek 1, Szaruga 1, Szymańska 1). (s)

W hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) najważniejsza jest główna arena piłkarska ze sztuczną trawą, ale obiekt zawiera wiele innych pomieszczeń (do uprawiania różnych dyscyplin), z których jedną z najważniejszych jest tzw. mała hala. Właśnie to boisko i jego otoczenie było w ostatnich miesiącach remontowane, a końcowy efekt – jest imponujący. Podczas uroczystego otwarcia (15 lutego) nową salę, której remont kosztował blisko milion złotych (znaczna część tej kwoty stanowiła dotacja uzyskana przez gminę z funduszu rozwoju kultury fizycznej ministerstwa sportu i turystyki), podziwiali nie tylko decydenci, ale i znani zabrzańscy siatkarze: utytułowany Bartosz Bednorz (zawodnik Zakсы Kędzierzyn-Koźle) i młody nadzieję przyszła gwiazda Szymon Maćkowiak (Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel).

Optymizm co do inwestycji panował od chwili podpisania umowy z wykonawcą, bowiem firma Top Sport przeprowadzała w przeszłości trudny remont w hali MOSiR-u i z owego zadania wywiązała się wzorowo. Podobnie było teraz: choć jeszcze na kilka tygodni przed finałem prace na postronnych obserwatorach sprawiały wrażenie opóźnionych, tak naprawdę wszystko przebiegało z planem i zakończyło się w wymaganym terminie. – *Inwestowanie w infrastrukturę sportową to dla nas priorytet. Przywiązujemy dużą wagę zarówno do budowy nowych obiektów, jak i modernizowania i rozbudowy istniejących. Hala wido-*

Kolejna sala do gry MOSiR-u robi po remoncie wspaniałe wrażenie

Hala z marzeń



wiskowo-sportowa MOSiR zyskała już nie tak dawno, gdy wymieniona została nawierzchnia dużej hali. Teraz zrealizowaliśmy kolejny krok w stronę europejskich standardów, bowiem młodzi siatkarze i koszykarze będą mogli ćwiczyć na takiej samej nawierzchni, na której rozgrywane są światowe i europejskie rozgrywki w tych dyscyplinach – stwierdziła w trakcie uroczystości prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

W ramach inwestycji w hali wymieniono oświetlenie na ledowe, zamontowano nagłośnienie i elektroniczną tablicę wyników, wymieniono drzwi ewakuacyjne (spełniają teraz normy przeciwpożarowe), na antresoli zamontowano nowe balustrady, a także wyremontowano też pokój trenera. Najważniejszym elementem prac było oczywiście zastąpienie wysłużo-

nego parkietu boiska (o wymiarach 29,62 m x 14,79 m) wielowarstwową nawierzchnią najwyższego obecnie standardu – teraflex gerflor, która wykorzystywana jest podczas mistrzostw Europy i świata. – *Niesamowite jest to, jak udało się zmienić tę halę. Wierzę, że siatkówka stanie się dzięki temu popularniejsza w mieście i znacznie odnosić sukcesy na arenie, na razie polskiej – cieszył się Bartosz Bednorz, który przy okazji odebrał z rąk prezydenta miasta statuetkę za zajęcie siódmego miejsca w sportowym plebiscycie urzędu miejskiego i redakcji Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej (zawodnik nie mógł przybyć na Bal Sportowca, bo rozgrywał ligowy mecz). – Taka nawierzchnia jest dzisiaj niezbędna, bo nie tylko bardzo ułatwia grę, ale też chroni zdrowie. Stary parkiet był twardy, istniało ryzyko jakichś nierówności.*

Zdarzało mi się na nim trenować przez 2-3 lata, doskonale pamiętam jak to kiedyś wyglądało, nie raz było twarde lądowanie. Nowy materiał ma odpowiednią amortyzację. Oczywiście to nie nauczy nikogo grać w siatkówkę, ale sprawi, że przyjemniej się będzie trenowało i chętniej przychodziło do hali. Dla początkujących zawodników to może być bodziec do rozwoju.

Ta hala będzie nadal służyć także do gry w koszykówkę, badmintonu czy ping-ponga (można rozstawić na niej stoły do gry), ale na co dzień odbywają się w niej przede wszystkim treningi siatkarskie, a także ligowe mecze tej dyscypliny. Trzy dni po uroczystym oddaniu obiektu do użytku odbył się w tam mecz II ligi śląskiej kobiet, w którym SV MOSiR Zabrze pokonał Asa Myszków 3:0 (25:19, 25:21, 25:21). (ws)

Milion na remont budynku klubowego MKS-u Zaborze

Koniec z paleniem

Młodzieżowy Klub Sportowy Zaborze to jedna z aktywniejszych dzielnicowych organizacji sportowych, która prowadzi szkolenie piłkarzy nożnych w wielu kategoriach wiekowych (swoje kariery w nim zaczęli świetni bramkarze Górnika: Łukasz Skorupski i Daniel Bielica), a także wystawia do gry w klasie A drużynę seniorów. Jest następcą Pogoni Zabrze i działa w odziedziczonym po niej budynku, którego stan z każdym rokiem się pogarszał. To się wkrótce zmieni, bowiem gmina zawarła właśnie umowę na termomodernizację



budynku (Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5a), na którą przeznaczy ponad milion złotych.

Prace, które wykona zabrzański zakład usługowy Duero, mają potrwać dziesięć miesięcy. Z punktu wi-

denia sportowców najważniejszym ich efektem będzie likwidacja kotłowni i podłączenie obiektu do ciepła systemowego. – *Nareszcie skończymy z paleniem węgla w sezonie zimowym. Ten budynek pamięta jeszcze komuny i przez ostatnie lata przechodził tylko liftingi. Czekał na remont – cieszy się Dariusz Piskor, trener i prezes MKS-u.*

Oczywiście termomodernizacja nie ograniczy się do instalacji centralnego ogrzewania, lecz będzie miała – bo tylko taka ma sens – kompleksowy charakter i obejmie także m.in: docieplenie ścian i dachu (wraz z jego wymianą), wykonanie nowych izolacji, montaż stolarki, a do budynku poprowadzone zostaną nowe podjazdy. (s)

Trzecie zwycięstwo z rzędu z trzema zdobytymi golami

Górnik na fali!

Od trzech kolejek ekstraklasy – jednej jesiennej i dwóch wiosennych – Górnik śrubuje niezwykłą serię! W każdym kolejnym meczu (z Wartą, Piastem i ostatnio Koroną) zabrzanie nie tylko wygrywają, ale także strzelają tyle samo goli (3-0, 3-1, 3-1). Co ciekawe, w każdym z tych spotkań na listę strzelców wpisał się Adrian Kapralik. Jeśli ta seria będzie kontynuowana, to Górnik doszłusuje do czołówki tabeli, a Słowak może pojedzie z reprezentacją swojego kraju na mistrzostwa Europy?!

Mimo takich wyników, trener zabrzański – Jan Urban widzi wciąż niedoskonałości w grze zespołu: – *Chciałbym uzyskać równowagę między atakiem a obroną. Tymczasem w defensywie mamy jeszcze wiele do zrobienia* – mówił zabrzański szkoleniowiec na konferencji prasowej po wygranej z Koroną. – *A skąd bierze się ostatnia*



skuteczność? Otóż, ja lubię jak zawodnik jest odważny i gra do przodu. Nie mam pretensji, że coś nie wyjdzie, bo i nie ma innej formy nabrania pewności siebie niż dobre zagranie, a dobre zagranie jest zawsze do przodu.

Celne podanie do tyłu jest asykurancie. I zawodnicy grają do przodu, ryzykują i zaczyna im coraz więcej wychodzić. O dziwo, Górnik strzela ostatnio wiele goli, mimo że w drużynie brakuje wciąż rasowego napast-

nika. Wprawdzie ostatnio znów do siatki trafił Sebastian Musiolik (po silnym strzale z rzutu wolnego Podolskiego bramkarz Korony odbił piłkę w bok i nasz gracz popisał się skuteczną dobitką), ale oczekiwania wobec gracza z tej pozycji są większe.

Teraz największą gwiazdą zespołu jest zdecydowanie Adrian Kapralik, który nie tylko regularnie wpisuje się na listę strzelców i asystentów, ale również notuje odbiory piłki. W spotkaniu z Koroną przyczynił się do zdobycia pierwszej bramki (po jego chytrym wbiciu piłki w pole bramkowe obrońca gości strzelił samobójczego gola), a sam podwyższył wynik na 3-1 (po 60-metrowym rajdzie sam na sam z bramkarzem Korony znalazł się Podolski, ale zamiast sam zdobyć gola wolał podać do Słowaka, który

wbił piłkę do pustej bramki)! – *Kapralik wykorzystuje dobrze swoją szybkość. Niemniej musi poprawić regulację swej gry, intensywność – uważa trener Urban. – Chciałby na pełnych obrotach grać całe spotkanie, a to bardzo trudne. Lubi się kiwać, bo ma dobry drybling, ale staram się mu wytłumaczyć, że są momenty, że kiedy zdobywa piłkę może ją oddać po pierwszym kontakcie i złapać trochę oddechu. To młody piłkarz i być może rzeczywiście dostanie się do reprezentacji Słowacji, choć nie wiem, kto jest rywalem dla niego na jego pozycji.*

Niestety, po sezonie Kapralik z Górnika odejdzie, dobiegnie bowiem końca jego wypożyczenie z Ziliny. Układ ze słowackim klubem od początku był jasny: Górnik będzie mógł korzystać przez sezon z zawodnika, na którego go nie stać, żeby ten mógł się jeszcze bardziej wypromować i po dobrym sezonie w Polsce (a taki właśnie rozgrywa) zostać sprzedany przez Zilinę za dużą kwotę do jednego z zachodnich klubów... (WS)

EKSTRAKLASA – wiosna 2024

Piast Gliwice – Górnik	1-3 (Kapralik 2, Podolski)
Górnik – Korona Kielce	3-1 (samob., Musiolik, Kapralik)
Widzew Łódź – Górnik	25 lutego, godz. 15
Górnik – Jagiellonia Białystok	2 marca, godz. 15
Górnik – Lech Poznań	9 marca, godz. 20
Ruch Chorzów – Górnik	16 marca, godz. 17.30
Górnik – Legia Warszawa	30 marca
Zagłębie Lubin – Górnik	6-7 kwietnia
Górnik – Śląsk Wrocław	13-14 kwietnia
Raków Częstochowa – Górnik	20-21 kwietnia
Górnik – ŁKS Łódź	27-28 kwietnia
Cracovia Kraków – Górnik	4-5 maja
Górnik – Stal Mielec	11-12 maja
Górnik – Puszcza Niepołomice	18-19 maja
Pogoń Szczecin – Górnik	25-26 maja

STRZELCY: 14 goli – Erik Exposito (Śląsk); 10 goli – Ilja Szkurin (Stal); 9 goli – Kamil Grosicki (Pogoń), Bartłomiej Wdowik (Jagiellonia); 8 goli – Efthymis Koulouris (Pogoń), Pedro Henrique (Radomiak – nie gra już w ekstraklasie); 7 goli – Afimico Pululu (Jagiellonia), Daniel Szczepan (Ruch), Kajetan Szmyt (Warta), Kristoffer Velde (Lech) i DAISUKE YOKOTA (Górnik – nie gra już w ekstraklasie).

EKSTRAKLASA tabela po 21. kolejce

1. Jagiellonia	41	49-30
2. Śląsk	41	31-17
3. Lech	39	36-26
4. Pogoń	36	39-23
5. Legia (p)	36	31-24
6. Raków* (m)	35	39-25
7. GÓRNIK	32	28-23
8. Stal*	28	28-30
9. Zagłębie	26	23-34
10. Cracovia	25	29-29
11. Widzew	25	25-30
12. Piast*	24	20-20
13. Radomiak	24	24-33
14. Warta	23	22-27
15. Korona*	21	22-25
16. Puszcza* (b)	21	26-37
17. Ruch (b)	14	22-35
18. ŁKS* (b)	10	14-40

* zaległy mecz; m – mistrz Polski 2023; p – zdobywca Pucharu Polski 2023, b – beniaminek.

Najbliższy rywal: WIDZEW ŁÓDŹ

Powrót do Polski

W ubiegłym tygodniu klub przeprowadził zaskakujący transfer: podpisał kilkumiesięczny kontrakt z 36-letnim Rafałem Gikiewiczem, a więc bramkarzem, który swego czasu świetnie radził sobie w niemieckiej bundeslidze, a ostatnio był zawodnikiem jednego z klubów tureckich oraz... telewizyjnym ekspertem. Łódzianie znaleźli więc – jak się wydaje – godnego następcę Henricha Ravasa, sprzedanego w styczniu za ponad milion euro amerykańskiemu New England Revolution. Prócz Słowaka z Widzewa odszedł także Patryk Stępiński, któremu pracę zaoferował Ruch Chorzów i tym samym zawodnik ten trafił pod skrzydła trenera Janusza Niedźwiedzia, zwolnionego z Widzewa na początku tego sezonu. Od września łódzian szkoli zaś Daniel Myśliwiec (ma opinię utalentowanego trenera młodego pokolenia), ale pod jego wodzą drużyna na razie też nie imponuje. Niemniej w ubiegłej kolejce wygrała wyjazdowe derby z ŁKS-em (2-0), więc w klubie znów panuje optymizm. Właśnie w tym spotkaniu – po dziesięciu latach przerwy – w ekstraklasie ponownie zaprezentował się Gikiewicz.

Jesienią Górnik zremisował u siebie z Widzewem 1-1 (gola dla gospodarzy zdobył Kapralik, który debiutował w tym spotkaniu), tracąc wyrównującego gola w ostatniej minucie meczu. (ws)

Pięściarstwo wraca do Areny Zabrze

Ring w klubie

Po kilku latach przerwy w Arenie Zabrze (ul. Roosevelta 81) znów rozbrzmi gong! Na tej typowo piłkarskim obiekcie w najbliższą sobotę (24 lutego) o godz. 18 będziemy świadkami czwartej już Międzynarodowej gali boks olimpijskiej. W ringu, który zostanie ustawiony w klubie biznesowym, zaprezentują się pięściarze z Opola, Bielska-Białej, Łodzi, Gliwic, Katowic i oczywiście z Zabrza. Nasz klub Boks wystawi do walk czterech zawodników, a będą to: Denis Kuś, Patryk Rzuchowski, Kacper Morawiec oraz 18-letni Ukrainiec, Władimir Zeleznik (jego rodaków zobaczymy też

w barwach innych klubów, stad międzynarodowy charakter imprezy). W karcie pojedynków ujęto również jeden kobiecy pojedynek. – *Walki będą składały się z trzech trzyminutowych rund – tłumaczy prezes i trener Boks Zabrze, Krzysztof Tabak. – Zapraszam fanów boks, tym bardziej, że bilety na imprezę są tanie. Galę można zobaczyć już za 20 złotych, a wejściówki są do nabycia w recepcji Areny Zabrze.*

Tydzień po tych zawodach 3-osobowa ekipa Boks Zabrze (w tym m.in. wspomniany Kuś i 12-letni Oskar Ordoń) uda się na turniej do Austrii. (s)

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Widzew Łódź – Górnik Zabrze (25 lutego, godz. 15 – transmisja w kodowanych telewizji Canal+Sport i aplikacji Canal+Online).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SUPERLIGA MEŻCZYŹN: Górnik Zabrze – Energa MKS Kalisz (25 lutego, godz. 15 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406; transmisja w telewizji Polsat Sport Extra).

LIGA EUROPEJSKA. Grupa 1: Górnik Zabrze – HBC Nantes (27 lutego, godz. 20.45 – Dąbrowa Górnicza, al. Róż 2; transmisja w telewizji Eurosport 1).

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIOREK. Final Four (turniej w Radomiu): MKS PR Gniezno – SPR Pogoń 1945

Zabrze (23 lutego, godz. 15), mecz o 1. lub 3. miejsce: Pogoń 1945 – PreZero APR Radom lub MKS Victoria Świebodzice (24 lutego).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET. Grupa 1: UKS Spartakus Zabrze – JKS SMS Jastrzębie (23 lutego, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2), SV MOSiR Zabrze – UKS Suszec (24 lutego, godz. 17.30 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6).

BOKS

IV MIĘDZYNARODOWA GALA BOKSU OLIMPIJSKIEGO. Zawody odbędą się 24 lutego (godz. 18) w klubie biznesowym Areny Zabrze (ul. Roosevelta 81) – więcej o imprezie obok.

Woda i ogień

Chemia między dwojgiem ludzi może z czasem wywołać toksyczny związek



Był wodny tor przeszkód, wodny fitness, zabawa w wodnej kuli i wiele innych atrakcji nawet w „ubitej” wodzie, czyli pianie... Mimo, że tego typu atrakcje zorganizowano na basenie z okazji 10. urodzin zabrzańskiego Aquariusia Kopernik (stąd tyle wodnych imprez) nie zabrakło tam także... ognia. Był w postaci gorącej sauny, koncertów i też dosłownie jako płomienny pokaz. Pożaru nie było, zresztą gdyby nawet, to wody do gaszenia było w bród, a nawet po szyję. (jl)

Matematykowi zepsuł się kaloryfer. Wezwał hydraulika, ten postukał jakimś kluczem, pokręcił i woda przestała cieknąć. Radość matematyka szybko się skończyła, gdy fachowiec podał cenę usługi.

– Panie, ale to połowa tego, co zarabiam.

– A gdzie pan pracuje?
– Na uniwersytecie.
– No to przenieś się pan do naszej spółdzielni, pochodzisz pan, popukasz i zarobisz pan cztery razy tyle, co na tym całym uniwersytecie. Musisz tylko pan pójść do biura, złożyć podanie i już. Tylko podaj pan, że masz pan siedem klas, bo wyższe wykształcenie u nas nie popłaca.

Matematyk zrobił tak, jak poinstruował go fachowiec. Od tej pory jego dola wyraźnie się po-

prawiła. Ale pewnego dnia przyszło zarządzenie o podnoszeniu kwalifikacji załogi i skierowano wszystkich, którzy mieli siedem klas do wieczorowej klasy ósmej. Pierwsza lekcja – matematyka. Nauczycielka wita wszystkich:

– Dzień dobry, będziemy się uczyć matematyki, na pewno wszyscy dostaną świadectwo ukończenia ósmej klasy. A na razie przypomnimy sobie, co pamiętamy jeszcze ze szkoły. Może napisze pan wzór na pole koła? – wskazała na matematyka.

Ten wstał, podszedł do tablicy i zaczął wzór wyprowadzać bo akurat go zapomniał. Wyprowadza, wyprowadza, zapisał już całą tablicę i w końcu otrzymał wynik „minus pi er kwadrat”. Ten minus mu się nie podoba, więc liczy od

HUMOR

nowa. Zmazał tablicę, znowu zapisuje wzorami i znowu wynik z minusem.

Zrezygnowany patrzy na klasę oczekując odpowiedzi, a wszyscy szepczą:

– Zmień granicę całkowania...

Jasio przynosi do domu torbę pełną jabłek. Mama pyta go:

– Skąd masz te jabłka?

– Na to Jasiu:

– Od sąsiada.

– A on wie o tym? – pyta mama.

– No pewnie, przecież mnie gonili!

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	7	9°C	1004 hPa	wiatr		23 km/h
piątek		temp.	7	9°C	1003 hPa	wiatr		17 km/h
sobota		temp.	3	10°C	1006 hPa	wiatr		26 km/h
niedziela		temp.	1	14°C	1008 hPa	wiatr		20 km/h

KARTKA Z HISTORII

Karel Gott wystąpi w Zabrzu

Ciekawe programy przygotowała dla zabrzańskiej publiczności – w lutym i marcu – Estrada Śląska w Katowicach. Wielbicieli wokalnego talentu Karela Gotta ucieszy z pewnością wiadomość o koncercie w DMiT tego znakomitego artysty. Estrada przygotowała dwa występy Karela Gotta – 10 i 11 marca o godz. 18.00. Wystąpi on wraz ze swym znakomitymi gośćmi, których nazwisk jeszcze nie zdradzimy, są one bowiem miłą – jak zapewniają organizatorzy – niespodzianką. Koncert ten ma stanowić

muzyczny prezent dla wszystkich pań z okazji Dnia Kobiet.

Bilety można nabywać już od dzisiaj w kasach DMiT oraz Estrady Śl. w Katowicach przy ul. Kościuszki 88.

Drugą imprezą przygotowaną przez Estradę, tym razem w Teatrze Nowym w Zabrzu, będzie występ – 24 lutego o godz. 17 i 19 – kabaretu „Friko”. Organizatorzy serdecznie zapraszają. (t)

Nowości Midem '86

Żądni sensacji miłośnicy muzyki już wkrótce będą mieli okazję spotkać się z uczestnikami Targów Midem'86. Najnowsze nagrania płytowe przywiezione z Francji zaprezentuje uczestnikom dyskoteki w domu kultury „Gwarek” w Biskupicach (I.III. godz.

18.00–24.00) red. Zygmunt Kiszakiewicz.

Wcześniej – 26.II. o godz. 19.00 – w Klubie „Klekot” RSM w Bykowni – spotkać się będą mogli z Ireneuszem Dudkiem na Blues Session jego sympatycy. (zp)

Dla miłośników piosenki

Już po raz 25 organizowany jest, cieszący się dużą popularnością, Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej. W konkursie uczestniczyć mogą tylko amatorzy – soliści, zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne (do oktetu włącznie), którzy ukończyli 16 rok życia.

Regulamin konkursu przewiduje, że każdy z uczestników powinien przygotować 2 piosenki kompozytorów

radzieckich i wykonać je w języku polskim lub w języku jednego z narodów ZSRR.

Blisze informacje o konkursie uzyskać można w Wydziale Kultury i Sztuki UM w Zabrzu. Karty zgłoszeń rozdane zostały do szkół ponadpodstawowych. Ostateczny termin złożenia kart zgłoszeń w Wydziale Kultury i Sztuki UM mija 22.II. (zp)

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Miej więcej odwagi i wiary, że to co masz do powiedzenia jest ważne. Zamiast wysłuchiwać racji innych, zabierz głos o sprawach, o których inni wolą milczeć i udawać, że ich nie ma.



BYK
(21.04 – 21.05)

Zapowiada się tydzień pełen kłopotliwych sytuacji. Nie będziesz też mistrzem słownych potyczek, więc nie daj się prowokować do wymiany zdań, zwłaszcza o uczuciach.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Od środy wasza kondycja psychofizyczna skokowo się poprawi. Będziecie w stanie zarówno góry przenosić, jak i stawać okoniem w sprawach budzących wasz sprzeciw.



RAK
(22.06 – 22.07)

W poniedziałek możesz otrzymać wiadomość, która zmieni twoje plany na najbliższe dni. W środku tygodnia mogą pojawić się problemy w pracy, które będą wynikały z niedomówień.



LEW
(23.07 – 22.08)

W najbliższych dniach wreszcie będziesz mógł złapać oddech i odpocząć. Nie musisz się niczym martwić na zapas, otoczenie nie szykuje ci żadnych przykrych niespodzianek.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Musisz wreszcie zakończyć sprawy spychane na dalszy plan. Jeśli będziesz dłużej zwlekał, nie załapiesz się na okazję, która będzie tylko dla osób otwartych i bez zobowiązań.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Odczujesz nagły przypływ energii, będziesz bardziej ambitny i przedsiębiorczy. Wykorzystaj tę energię do wprowadzenia choćby drobnych zmian w swoim życiu.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Możesz śmiało rozpocząć przedsięwzięcie, o którym do tej pory tylko rozmyślałeś. Problemy po drodze oczywiście się pojawiają, ale poradzisz sobie, bo będzie przy tobie Baran.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Z powodu spadku potencjału energetycznego, początek tygodnia może być rozczarowujący. Pamiętaj, że co się „odwlecze, to nie uciecze”? No, ale nie zawsze. I nie tobie!



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Jeśli praca to fizyczna, a nie intelektualna, jeśli rozrywka to w plenerze, a nie fotelu i z pilotem w ręce. A jeśli czule słówka, to do ucha, a nie słuchawki telefonu.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Najbliższe dni będą sprzyjały podejmowaniu ryzyka. Intuicja podpowie ci, na co warto stawiać, a od czego trzymać się z daleka. A w sobotę możesz nawet rozbić bank!



RYBY
(20.02 – 20.03)

Będziecie musiały walczyć ze swoim roztargnieniem. Nie zabierajcie więc z domu cennych rzeczy, bo istnieje duże prawdopodobieństwo, że gdzieś je przez przypadek zostawicie.